Nr. 337. Dnia 6 grudnia. Niedziela. Dnia 24 listopada (6 grudnia) 1885 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Mikołaja B. Wyzn.
Poniedziałek: Ambrożego B. D. K.
Wtorek: *Niep. Poczęcie N. M. P.*
Środa: Leokadji P. M. i Walerji P.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 54.
Zachód " " 3 " 47.
Długość dnia godzin 7 minut 54.
Ubyło " " 8 " 50.

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 16 w.
Zachód " " 4 " 23 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali 11½.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 4° R.

Czwartek: N. M. P. Loretańskiej.
Piątek: Damazego Papieża W.
Sobota: Synezjusza i Aleksandra M.
Niedziela: Łucji Panny Męcz.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Jarogniewa, jutro Ludomyśla.

Zgromadzenia: Posiedzenie wyborcze ogólnego zebrania członków archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—godzina 11 rano.)

Wystawy: Piętnasty dzień czasowej wystawy szkiców. (Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia nr 1, od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerta: Szósty koncert, składający się wyłącznie z utworów polskich kompozytorów, pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 4 i pół po południu.) Koncert p. Gustawa Czernickiego. (Sala Resursy obywatelskiej—godzina 8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Gizella" i „Warszawa" (przedostatni występ gościnny panny Marji Giuri); jutro Koncert pani Anetty Essipow ze współudziałem p. Władysława Seidemana i orkiestry operowej, pod dyrekcją p. Rzebiczka);—Rozmaitości: dziś „Prelegent", „Przebudzenie się lwa" i „Broń niewieścia"; jutro „Półświatek";—Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Gasparone"; jutro „Wojna podczas pokoju". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wielkie magazyny zbożowe zakłada ministerjum wojny w Wilnie, Kijowie, Brześciu litewskim, Mińsku, Nowogieorgiewsku i Iwangrodzie. Na zakupno gruntów, budowli, urządzenia młynów i piekarni zażądano kredytu 2,534,000 rs., z których 1,750,000 już podniesiono.

= Ostatni okólnik petersburskiego oberpolicmajstra, poleca usuwać ze stolicy wszystkich żydów, prowadzących nawet warsztaty z czeladzią, o ile dowieść nie mogą, iż osobiście, nie mając żadnych innych zajęć, w zakładach swoich pracują.

= Wkrótce przybyć ma do Warszawy komisja specjalna, wydelegowana przez departament dróg żelaznych dla sprawdzenia i przekonania się na miejscu tak o stanie taboru ruchomego, jakoteż inwentarza, budynków stacyjnych i piantu kolei terespolskiej.

= Na zjazd przedstawicieli przemysłu żelaznego w Petersburgu, oprócz delegatów Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, wybiera się kilku tutejszych fabrykantów.

= Kolej nadwiślańska zawiadamia, iż 27-go listopada zaczęła obowiązywać nowa taryfa specjalna na przewóz pełnemi wagonami spirytusu w beczkach ze wszystkich stacyj kolei dąbrowskiej do stacji Iłowo tranzyto przez Iwangród.

= Na odbytym w tych dniach egzaminie maszynistów na kolei warszawsko-wiedeńskiej, z 26-iu kandydatów zaledwie czterech wytrzymało egzamin i uzyskało patenta.

= Dla położenia tamy zastawianiu książeczek emerytalnych lichwiarzom, od Nowego Roku będą zaprowadzone różne utrudnienia przy odbiorze emerytury, jeżeli właściciel książeczki osobiście po należność swoją się nie zgłasza, lecz wyręcza się przez inne osoby, chociażby te posiadały formalne upoważnienie.

= Przed wykupem nowych numerów na r. 1886-ty, dopełnioną zostanie rewizja dorożek. Rewizja ta ma się odbywać w gmachu ratusza, a dorożkarze obowiązani są na przegląd przyprowadzać konie do zmiany.

= Z rozporządzenia władzy policyjnej, roznoszeniem opłatków czyli tak zwanej „kolendy" po domach, mogą się zajmować tylko osoby opatrzone świadectwem zarządu właściwego kościoła, inni zaś procederzyści, w razie przytrzymania, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Nocy wczorajszej w cyrkule dziewiątym dokonano pościgu i ujęto 12-tu złodziei przepędzających nocleg w różnych norach, naturalnie bez zameldowania.

= Śmiertelność w zeszłym tygodniu znacznie się powiększyła, zmarło bowiem 245 osób, to jest o 25 więcej aniżeli w poprzedzającym. Największą liczbę ofiar, bo 35, zabrały suchoty, nieżyt kiszek 29 a zapalenie płuc 26. Na choroby zakaźne zmarło: z błonicy 18, ze szkarlatyny 12, odry 5 i tyfusu 7 osób.

= W ciągu zeszłego tygodnia urodziło się dzieci ślubnych 204, a nieślubnych 29, ogółem 233, co w stosunku do 1000 mieszkańców, wyłączając przyjezdnych, da 29.52 urodzeń rocznie.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w tutejszym magistracie licytacja na dzierżawę altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży owoców podczas lata i jesieni roku przyszłego.

= Ogólne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa cukrowni „Zakrzówek fabryczny" odbędzie się jutro, o godzinie 2-ej po południu, w biurze zarządu w Warszawie.

= Jutro, o godzinie 10-ej zrana, rozpocznie się w sali losowań banku polskiego ciągnienie piątej klasy 145 ej loterji klasycznej, które trwać będzie przez dni dziesięć.

= Jutro o godzinie 1-ej w południe odbędzie się zebranie delegatów spółek spożywczych, celem naradzenia się w sprawie, o której już wspominaliśmy poprzednio.

= Przyjmowanie kartek wyborczych na członków komitetu resursy obywatelskiej odbywać się

KRONIKA TYGODNIOWA.

Filantrop-rewolwer poszukujący zajęcia.—Co u nas można robić.—Złe strony sumienności. — Słówko o sterletach. — Zmartwychwstanie inkwizycji w Płocku.—Fachowe podróże czeladzi rzemieślniczej.—Krawaty.—Dlaczego u nas zmniejszyło się czytelnictwo.—Nowy kalendarz. — Nadzwyczajny polemiczny występ *Echa muzycznego*.

Kiedy dzienniki ogłosiły bjografję dobroczyńcy, który zajmuje się wyszukiwaniem pracy dla ludzi ubogich, nie biorąc od nich ani „za grzeczność", ani „procentu", ani „kaucji", niejeden obeznany z systemem naszej dobroczynności, pomyślał:

— Nie nas brać na filantropów!...

Tymczasem ja sam widziałem jeszcze dziwniejszego filantropa, tem dziwniejszego, że nietylko mnie nie znudził, ale nawet umożliwił napisanie tej oto kroniki, która swoją drogą może posiadać własności ułopku...

Cudny człowiek!... Odwiedził mnie wczoraj, a tak napełniony filantropijnemi uczuciami, że ledwie przestąpił próg, zaraz, nie zdejmując kaloszy i nie stawiając w kącie parasola, zaczął mówić:

— Panie! Jestem bogaty, zdrów, niezależny, a podobno nawet i rozumny. Ponieważ zaś spotkał mnie zawód w miłości, skutkiem którego świat stał się dla mnie pustynią (co za serce!)—pragnę więc mój majątek, czas, rozum, siły, zdrowie i stosunki poświęcić służeniu bliźnim.

Na nieszczęście, jakkolwiek już od miesiąca dla moich filantropijnych instynktów szukam pastwy, znaleźć jej jednak nie mogę. Co gorsze, doszedłem do wniosku, że w ogóle u nas na żadnem polu nic robić nie można, chyba—grać w bilard. Przychodzę więc do pana, jako do dziennikarza, w nadziei że znajdę tu jakieś informacje.

Spojrzałem na niego zdumiony. Ależ ten człowiek nie jest zwyczajnym filantropem!... Zaprawdę! on jest dobroczyńcą rewolwerowym, nawet magazynowym, z którego po dwanaście razy na minutę można strzelać najrozmaitszemi ofiarami.

Gdy zadziwiający ten mąż zdjął kalosze dla bezpieczeństwa mojej podłogi i usiadł dla dobra ludzkości, rzekłem:

— A czybyś pan dobrodziej nie miał chęci uszczęśliwić swoim majątkiem i osobistemi zaletami jakiej ubogiej panienki? Jest to zadanie, które, jak się spodziewam, potrafi zaabsorbować wszystkie pańskie talenta i cnoty.

— Nie ma głupich!—odparł.

— Więc możebyś pan dobrodziej zajął się bezinteresownem wyszukiwaniem pracy dla ludzi, którzy jej potrzebują?

— Nie chcę wchodzić w drogę tajemniczemu filantropowi.

— Słusznie. Zatem możebyś pan dobrodziej zechciał udzielać bezprocentowych i bezterminowych pożyczek?

W odpowiedzi zrobił mi „oko". Odgadłem, że musi to być człowiek przytomny. Kazałem więc podać sobie szklankę wody z cukrem i zacząłem coś nakształt prelekcji, którą dosłownie przytaczam, sądząc, że wielu osobom, cierpiącym na bezssenność, odda rzeczywistą usługę.

— Pytasz pan dobrodziej — mówiłem—co robić dla dobra naszych rodaków i narzekasz, że u nas nie ma nic do roboty. Ja zaś będę miał honor przekonać pana, że u nas w każdej gałęzi życia publicznego jest coś do zrobienia, począwszy od kwestyj najprostszych do najbardziej zawikłanych.

Z góry jednak zastrzegam, ażebyś pan dobrodziej nie był nadto gorliwy w spełnianiu swoich obowiązków. Temi czasy, pewien prywatny urzędnik zaciągnął 300 rs. długu i postanowił go spłacić punkt na 1-go grudnia. Pensję miał niewielką, a że chciał być idealnie punktualnym, więc — oszczędzał, tj. morzył się głodem i pracował w godzinach po zabiurowych, tj. niszczył się pracą.

Zdatny człowiek!... Cóż jednak ztąd, kiedy pewnej nocy — umarł przy swoich papierach. I stało się, że:

1. Nie dotrzymał terminu na 1-go grudnia.
2. Co gorsze — w ogóle nie spłacił długu.
3. Zabijając się pracą, pozbawił społeczność uczciwego członka.

Cnota więc obywatelska, drogi panie, w nader rzadkich wypadkach domaga się poświęceń. Przeciętnie zaś biorąc, polega ona na tem, aby: ani dla swoich interesów nie poświęcać innych (co się robi najczęściej), ani dla innych—siebie, ale między swojemi prawami i obowiązkami utrzymać równowagę.

Po tem zastrzeżeniu przechodzę do projektów.

Zapewne słyszałeś pan dobrodziej, że ichtjolog Girdwojń puścił w tych dniach do Wisły kilkanaście sterletów. Jest to ryba arcydobra i mogłaby stać się dla kraju źródłem nowych bogactw. Czybyś więc pan, dla dobra ogółu, nie mógł zaopiekować się sterletami?

— Cóż im grozi?

— Naprzód to, że popłynąwszy w dół Wisły, zostaną wyłapane przez prusaków...

— Wielka rzecz!—zawołał filantrop.— To prusacy złapawszy sterleta, zaraz zwrócą go nam, jako tutejszego poddanego, który może zesłowianizować Prusy wschodnie.

— Masz pan słuszność—rzekłem—a przynajmniej tak należałoby wnosić z postanowień ks. Bismarka. Co jednak pan zrobisz z naszymi rybakami, którzy nietylko sterletom, ale morskiemu wężowi nie darowaliby, złapawszy go w Wiśle?

Sądzę panie, że między naszymi rybakami należałoby propagować ideę, ażeby choć przez parę lat byli miłosiernymi dla ryb, które puszczają do Wisły—Girdwojń w Warszawie, a Nowicki w Krako-

będzie do d. 12-go b. m., do godziny 7-ej wieczorem, poczem bezzwłocznie nastąpi otwarcie skrzynek i obliczanie głosów.

= W tych dniach władza wyższa zatwierdziła budowę kanału „Stare-miasto". Kanał ten obejmować będzie zachodnią stronę Krakowskiego-Przedmieścia od kanału C, Senatorską od Miodowej do Zygmunta, Plac Zygmunta, Kanonję, Jezuicką, Krzywe-koło, Gołębią, Mostową, Boleść, Podwale, Piwną i Szeroki Dunaj. Suma anszlagowa całego projektu wynosi 112,000 rs.

= Wczoraj wieczorem o godz. 7½ odbyło się posiedzenie komitetu kanalizacyjnego; był także obecny główny inżenier W. H. Lindley, przybyły umyślnie z Frankfurtu nad Menem.

= Wyjeżdżającemu do Livorno wice-konsulowi francuskiemu, Praderowi, kolonja francuska i włoska w Warszawie postanowiły złożyć pamiątkowe albumy, jako dowód wdzięczności za zajmowanie się losem ubogich.

= W tych dniach, a mianowicie w przyszłą środę, przypada 22-ga rocznica konsekracji naszego arcypasterza JE. księdza Wincentego Popiela.

= Z literatury.

* Studjum Wł. Bogusławskiego p. n. „Estetyka sceniczna" ukończone zostało w *Echu artystycznem*, które nadto umieszcza rysunek Andriollego z „Konrada Wallenroda", sylwetkę p. Machwicówny i wiersz Gawalewicza, deklamowany przez p. Czaki.

* W odpowiedzi na otrzymywane zapytania donosimy, że katalog rozumowany literatury dla dzieci i młodzieży z ostatniego siedmiolecia, ukaże się w najbliższym numerze *Przeglądu pedagogicznego*.

Praca ta, której wyjście już dawniej zapowiadaliśmy, ułatwi rodzicom i opiekunom młodzieży wybór książek na gwiazdkę.

*** Ukazała się nowa praca znanego w literaturze lwowianina, p. Alfreda Nossiga p. t. *Ueber die Bevölkerung*.**

Jest to rozprawa oryginalna, oparta na teorji Maltusa.

= Z teatru i muzyki.

*** Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:**

Teatr Wielki.

Dziś: „Gizella" i „Warszawa" (występ panny Marji Giuri); jutro: koncert pani Essipow; wtorek: „Copelja" (1-szy akt), „Oszukany kady" i „Warszawa" (ostatni występ panny Marji Giuri); środa: „Gasparone"; czwartek: Cyrulik sewilski" (występ panny Justyny Machwicówny); piątek: koncert pani Essipow; sobota: „Gioconda" (występ panny Justyny Machwicówny); niedziela: „Jawnuta" i „Warszawa"

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Prelegent", „Przebudzenie się lwa" i „Broń niewieścia"; jutro: „Półświatek"; wtorek: „Kosa i kamień", „Złoty cielec" i „Sto tysięcy"; środa: „Półświatek"; czwartek: „Przechodzień" i „Oj! młody, młody!"; piątek: „Mąż z grzeczności"; sobota: „Półświatek"; niedziela: „Nietoperze".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dziś: „Gasparone"; jutro: „Wojna podczas pokoju"; wtorek: „Wojna podczas pokoju"; czwartek: „Gasparone"; piątek: „Gasparone"; sobota: „Wojna podczas pokoju"; niedziela: „Serce i ręka".

* Z powodu nagłej niedyspozycji pani Lüdowej, zapowiedziane na dziś widowisko w teatrze uległo zmianie.

W miejsce więc komedji: „Oj młody, młody" i „Przechodzień" dane będą: „Prelegent" Kościelskiego, „Przebudzenie się lwa" Bayarda, z udziałem Żółkowskiego w roli hr. de Fontblanche i „Broń niewieścia" Benedixa.

* Przypominamy czytelnikom naszym koncert p. Gustawa Czernickiego, zapowiedziany na dziś w sali resursy obywatelskiej.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

* W jutrzejszym koncercie, który odbędzie się w teatrze Wielkim, pani Essipow odegra solo „Barkarolę" Rubinsteina, „Humoreskę" Czajkowskiego i „Caprice" St-Saënsa z tematów opery „Alcesta" Glucka.

Koncert rozpocznie uwertura Żeleńskiego p. t. „W Tatrach", którą wykona orkiestra operowa.

* Na jutrzejsze przedstawienie komedji: „Półświatek" i „Wojna podczas pokoju", znaczna część biletów została już rozprzedaną za pośrednictwem kasy zamówień.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarł temi dniami w kwiecie wieku **Feliks Rakowski**, mag. pr. i adm. b. szkoły głównej.

Urodzony w r. 1846-ym w łomżyńskiem, po skończeniu szkół tamże i przejściu kursu prawa, poświęcił się rolnictwu.

Dawszy się poznać ze swoich dążności obywatelskich, mimo wieku młodego, pozyskał nominację na sędziego pokoju w Łomży, następnie obrano go radcą dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży.

Ruchliwy z natury, należał do pierwszych orędowników organu miejscowego, który licznemi artykułami zasilał.

Prace jego ekonomiczne drukowały się w tutejszych pismach specjalnych.

= Z wystawy szkiców.

Na wystawę w dniu wczorajszym nadeszły obrazy malarzy krakowskich: Bieszczada, Kruszewskiego, Niemczykiewicza, Kotsisa, Popiela, Stasiaka i Strażyńskiego.

Z warszawskich nadesłali prace, panie: Lucyna Kotarbińska, Miniewska, T. Zaleski oraz rzeźbiarz Pyrowicz.

Wystawa cieszy się nieustannem powodzeniem.

= Z kiermaszu.

Byliśmy wczoraj w gmachu cyrkowym, który się przeistacza w hallę kiermaszową.

Nad tą przeróbką czuwa nieustannie i kieruje robotami p. Rakiewicz, budowniczy, oddający swój czas bezinteresownie Towarzystwu dobroczynności.

Wszystko, co stanowi robotę *in crudo*, zostało już dokonanem.

Arena cyrkowa, znakomicie podniesiona w górę przez duży pomost, przedstawia obszerną salę, na środku której ustawiono już fontannę, a w koło niej będą krzewy i kląby, dostarczone przez ogrodników warszawskich.

Loże, a raczej dawne trybuny, zostały zamienione na sklepy i stosownie podzielone.

Na balkonie orkiestrowym urządzoną została scenka, na której popisywać się będą amatorowie i artyści.

Na górnych galerjach zostawiono miejsca siedzące dla odpoczynku publiczności.

Po tych galerjach obejdzie cały pochód japoński.

To wszystko stanowi pierwsze piętro.

Na parterze korytarze prowadzące do dawnych stajen będą zamienione w aleje leśne, a same stajnie podzielono na mnóstwo sklepów.

Tu również, przy samej bramie od podwórza, urządza się szatra cygańska.

Z obu stron na podwyższoną arenę prowadzą szerokie i wygodne schody.

Oświetlenie na górze będzie gazowe, na dole zaś elektryczne.

W ogóle całe urządzenie bazaru będzie świetną nowością.

Nowość zaś, jak wiadomo, Warszawa bardzo lubi.

= Nowe przedsiębiorstwo.

Jeden z tutejszych białoskórników zamierza w krótkim czasie w okolicy Warszawy otworzyć nową fabrykę, wyłącznie do wyprawy skór kocich, które podług zebranych wiadomości, mogą mieć w kraju zbyt korzystny, a za granicą bardzo są pożądanemi.

Przedsiębiorca stara się tylko o zapewnienie sobie stałej dostawy surowych skór kocich, których potrzebować będzie najmniej kilka tysięcy sztuk rocznie.

= W sprawie produkcji chmielu.

Browar p. Junga w Warszawie zakupił w roku bieżącym znaczne partje chmielu krajowego od gospodarzy w sandomierskiem i na Wołyniu.

Ogólna ilość zakontraktowana wynosi 340 centnarów po cenach od 10 do 20 rs., stosownie do jakości.

Zważywszy, ze wedle obliczeń wyprodukowanie centnara chmielu kosztuje przeciętnie około 12 rs., to ceny w tym roku płacone nie mogą być uważane za niekorzystne.

Większych partyj dostarczyły majątki: Konary 62 ctr., Bobrowniki 18 ctr., Cerekwie 20 ctr., Świderków pod Wilanowem 40 ctr., Wyszków pod Ży-

---

wie. Inaczej żaden nowy gatunek nie utrzyma się u nas.

— Racja! — odparł filantrop. — Na nieszczęście, uważa pan, ja do wodnej propagandy nie nadaję się, bo mam skłonność do kataru.

Zresztą—dodał—jestem pewny, że opiekę nad łososiami i sterletami rozciągną nasze Towarzystwa wioślarskie w Warszawie i Płocku...

— W Płocku?— spytałem.— Proś pan raczej Towarzystwa wioślarskiego w Płocku, aby nad ludźmi rozciągnęło opiekę, nie nad sterletami.

Oto co się przed kilkoma dniami stało w Płocku. Jakiś płoczczanin posądził 17-letnią dziewczynę o kradzież pierścienia. Nie mogąc zaś wydobyć z niej aktu skruchy zwyczajnem biciem, dręczył ją strachem. I w tym celu zamknął ją do ciemnej piwnicy, gdzie poprzednio wyrysował na ścianie fosforem jakiś potwór.

Czy domyślasz się pan, co się działo w sercu 17-letniego dziecka, na widok rzeczy tajemniczej a strasznej, która obudziła w niej wszystkie przesądy? Czy słyszysz pan, jak ta dziewczyna szlocha, kołacze we drzwi, wołając, że już przyzna się, ona—niewinna? Czy widzisz ją pan, jak klęcząc w piwnicy, łamie ręce i błaga potwora, aby już znikł, boć ona nie ukradła pieścienia?...

A czy wiesz pan, że pierścień znalazł się w łóżku właściciela, lecz dziewczyna tymczasem umarła!...*)

Drogi panie, Piotr Arbuez nie był gorszy od owego płoczczanina, a wiek XIX-ty w Płocku nie jest lepszym od XV-go w Madrycie.

Pośpieszam dodać, że ów płoczczanin i jemu podobni nie ośmieliliby się ani dręczyć, ani nawet posądzać o kradzież np. 17-letniej panny w turniurze. Za taką ujęliby się sąsiedzi, ale za biednem chłopskiem dzieckiem nie ujął się nikt. Ono przecież jest po to w służbie, aby je parę razy na dzień nazywać złodziejką, a w razie poszlaki bić i torturować strachami.

Czy więc nie sądzisz, panie filantropie, że wartoby poświęcić trochę pieniędzy, sił i czasu na przekonanie inteligencji płockiej, że służba składa się z takich samych ludzi, jak i panowie?

— Zaraz!... zaraz!...—wykrzyknął, chwytając notatkę i ołówek—zapiszę to dla pamięci.

(Pisze): „Czuwać, aby 17-letnich sług nie dręczono, bo takie dziewczyny mogą się jeszcze przydać..."

„Czuwać nad tem, aby z Wisły nie wyłapywano sterletów."

Gdy skończył, prawiłem dalej:

— Przejdźmy na inne pole. Prawda, że nasze Towarzystwo przemysłowe zajęło się losem rzemieślników. Dziekan Przystański chce dla nich urządzić ciągłą wystawę wyrobów; inżenier Rudnicki zaleca fachowe szkoły; hr. Rzyszczewski bardzo rozsądnie żąda, aby fabryki przyjmowały praktykantów; *Gazeta rzemieślnicza* domaga się odczytów, a adwokat Kirszrot-Prawnicki pragnie ożywić działalność rzemieślniczych spółek.

Zobacz pan jednak, o czem żaden z nich nie pomyślał.

Gazety niemieckie donoszą, że w tym roku wybiera się 20 czeladzi na podróż po Królestwie i Cesarstwie, w celu poznania naszych rzemiosł. Otóż, drogi panie, jeżeli czeladź niemiecka może czegoś nauczyć się w naszym kraju i warsztatach, tem więcej nasza czeladź nauczyłaby się w Niemczech i we Francji.

Czy więc pan, człowiek bogaty, podobno rozumny, a tak srodze zawiedziony w miłości, nie uważałbyś za pożyteczne, zebrawszy kilku takich, jak sam jesteś desperatów, utworzyć towarzystwa, któreby:

Co roku wysyłało zdolnych, pracowitych i ukształconych czeladników rzemieślniczych na fachową podróż za granicę?

Albo—dodałem—kiedy już jesteśmy przy rzemiosłach, czy nie wartoby propagować między fabrykantami, ażeby na swoich wyrobach nie kładli etykiet francuskich w rodzaju: *Mode de Varsovie*, jak teraz piszą na krawatach?

— Właśnie—przerwał filantrop—mówiłem o tem z pewnym krawaciarzem, a on wykrzyknął z przestrachem:

„Panie! to jest niemożliwe... Artykuł mody z polskim napisem wygląda tak, jak człowiek któryby w kożuchu i długich butach wszedł do salonu..."

— I cóż pan sądzisz o takich „artykulistach mody"?—spytałem.

Filantrop spojrzał na mnie, ja na niego i—już obaj wiedzieliśmy co sądzić o artykulistach mody.

— Zresztą—ciągnąłem dalej—możemy przejść na pole literatury...

Filantrop obraził się.

— Spodziewam się—rzekł—że nie zechcesz pan robić ze mnie literata. Jestem przecie człowiekiem, który posiada majątek...

— Bądź pan spokojny — odparłem — gdyż wiem oddawna, że ludzie posiadający majątek nie kwalifikują się na literatów. Chodzi mi o co innego, nie o to, żebyście pisywali, ale żebyście czytywali...

— To rozumiem. Nie każdy lubi gotować, ale każdy potrzebuje jeść.

— Otóż właśnie—mówiłem.—I zapewne wiadomo panu, że czem dla ciała jest jedzenie...

— Tem dla umysłu czytanie — dokończył filantrop.

— Właśnie—ciągnąłem—lecz na nieszczęście, pod pozorem ciężkich czasów, zmniejsza się u nas czytelnictwo. Nikt dla złej ceny nie sprzeda powozu, koni, nie zmniejszy lokalu, nie wyrzeknie się wina przy obiedzie, tylko oszczędza kilka rubli na gazetach!..

Przyznasz pan zaś, że umysł nie gimnastykujący się [illegible] choćby pism perjodycznych, djabelnie

*) Naturalnie kronikarz nasz mówił to dla efektu i dla oddziałania na wyobraźnię swojego słuchacza, wiadomo bowiem, że fakt ten, acz wydrukowany w któremś piśmie czarno na białem, nie okazał się prawdziwym. (*Przyp. red.*)

tomierzem 160 ctr., które ma dostawić w ciągu lat trzech.

= Przybór Wisły.

Przybór Wisły nie ustaje ani na chwilę.

Pokryta pianą woda płynie rażno łożyskiem i wnosić można, iż przybierać jeszcze będzie.

Stan jej w chwili obecnej wynosi stóp 10 cali 11 i pół.

Od dnia więc wczorajszego woda podniosła się o stóp 2 cali 4 i pół.

Przybór to więc, jak na obecną porę, niezwykły.

= Z Afryki.

Z listu inżeniera Mikoszewskiego dowiadujemy się, iż tenże, podpisawszy umowę z kompanją belgijską, zaciągnął się w szeregi pracowników budujących się koleji nad rzeką Kongo w Afryce.

Grupa złożona przeważnie z francuzów i anglików wyruszyła z Brukselli w maju i po paromiesięcznem lawirowaniu po wybrzeżach Afryki, dla przyzwyczajenia się do klimatu, przybiła na miejsce.

P. Mikoszewski przyrzekł nadesłać nam szczegółowe sprawozdanie z podróży i pobytu pod skwarnem niebem Afryki.

= *In extremis.*

Przedonegdaj w jednem z mieszkań prywatnych, na wyraźne żądanie umierającego p. ***, kapłan połączył go z wierną i starą sługą, która do ostatniej chwili wymawiała się od takiego zaszczytu.

Oblubieniec w parę godzin po dokonanym akcie zaczął konać, a w ciągu nocy życie zakończył.

Dał on wiernej słudze nazwisko i prawo do spadku, który się również dostaje dalszej rodzinie.

= W ostatniej chwili.

Jak wiadomo, u starozakonnych związki małżeńskie kojarzą rodzice i zaręczają małoletnich.

Otóż w tych dniach na kilka godzin przed ślubem przybył z Wilna niejaki B., celem zaślubienia narzeczonej, którą widział przed siedmiu laty jako małą dziewczynkę.

Obecnie, ujrzawszy narzeczoną, przeraził się na widok ospowatego i zezowatego oblicza.

Przed samą ceremonją ślubną, pan młody wyszedł pod jakimś pozorem i więcej się nie pokazał.

Wszelkie poszukiwania, jakie natychmiast przedsięwzięto, na nic się nie przydały.

Szczególniej zrozpaczony jest ojciec zbiega, który, stosownie do układu, za zerwanie małżeństwa musi zapłacić 5000 rs.

= Niedorzeczny zakład.

W dniu onegdajszym dwaj chłopcy liczący po kilkanaście lat wieku, Antoni Grzelak i Bolesław Sobczyński, obaj z Nowej Pragi, założyli się o rubla, który którego przetrzyma w zimnej kąpieli, naturalnie w Wiśle.

Zapaśnicy i kilku również lekkomyślnych świadków zakładu, udali się nad Wisłę, w pobliżu parku praskiego.

Obaj chłopcy jednocześnie wskoczyli do wody, lecz po kilku minutach Sobczyński zawołał:

— Tak mi niedobrze, że chyba zemdleję.

Przestraszeni świadkowie wydobyli chłopca, który istotnie omdlał.

Grzelak wyszedł więc z próby zwycięzko i jest zdrów zupełnie.

Sobczyński mocno się rozchorował i życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Zbiorowe zaczadzenie.

Onegdaj wieczorem zaszedł wypadek zaczadzenia kilkunastu osób u państwa S. pod nr. 32-im na Nowolipkach.

Z powodu imienin panny S. było zebranie i zabawiano się w różne gry towarzyskie.

Zabawa jednak nie szła ochoczo, wszyscy byli w jakimś niehumorze, a ten i ów z gości zaczął się nawet skarżyć na ból głowy i dziwną niedyspozycję.

Nareszcie, gdy jedna z panien zemdlała, wszyscy mocno się zatrwożyli.

Oboje gospodarstwo, czując również silny ból głowy, sądzili z przerażeniem, że to może jakieś zbiorowe zatrucie.

Wezwano natychmiast lekarza, który nie wiedząc jeszcze o co chodzi, zawołał:

— Jakiż tu czad!

Istotnie były to wszystko objawy zaczadzenia, którego wszystkie osoby, znajdujące się ciągle w jednej i tej samej atmosferze, nie zauważyły.

Okazało się, że napalono w piecu bez urządzenia hermetycznego węglem i blachę zawcześnie zasunięto.

Symptomy zaczadzenia u wszystkich osób, stosownie do kompleksyj, rozmaicie się objawiały.

Dzięki jednak zaaplikowanym środkom, niebezpieczeństwo zostało usunięte, goście jednak wcześniej niż zamierzali, rozeszli się na spoczynek.

= W wagonie.

W dniu wczorajszym w wagonie klasy III-ej, pociągu petersburskiego, jakaś młoda kobieta oznajmiła współpasażerowi, że przed chwilą otruła się arszenikiem i zapewne niedługo życie zakończy.

Można sobie wyobrazić ogólny przestrach wszystkich pasażerów, a pociąg właśnie dojeżdżał do Warszawy.

Żadnych jednak objawów otrucia nie było widać i pasażerka na nic się nie skarżyła.

Okazało się, że jest to obłąkana, która w rozmaity sposób anormalny stan umysłu zwykła wyrażać.

Ostatecznie oddano ją w ręce policji, a ta odprowadziła pannę K. do siostry.

Czy to jednak właściwie taką osobę samą puszczać w drogę?

= Nielada ptaszek.

Nocy wczorajszej w pewnym domu na Nowem-Mieście, został ujęty Jan Szewkow, żołnierz z Częstochowy, od dawnego czasu już poszukiwany.

Szewkow skradł ze skarbca pułkowego 6000 rs. w gotówce, z których pewną część zdołał już przehulać.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym zameldowano o kilkunastu kradzieżach, z których znaczniejsze wymieniamy: na Kapitulnej pod nrem 1-ym z mieszkania Ant. Zielińskiego skradziono różne rzeczy wartości 356 rs., a kradzieże wartości drobniejszej do paruset rubli, spełniono: na Wąskim Dunaju pod nrem 3-im, na Mostowej pod nrem 16-ym oraz na Świętokrzyskiej pod nrem 19-ym.

= U trzech lokatorów.

Złodzieje w dniu wczorajszym operowali, jak nigdy.

Dowodem tego liczny szereg kradzieży.

Między innemi na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 61-ym, okradziono jednocześnie wśród białego dnia trzech nieobecnych lokatorów.

= Zuchwała kradzież.

Nocy wczorajszej z berlinki stojącej naprzeciwko ulicy Bugaj, skradziono 34 głów cukru.

Po taką ilość złodzieje musieli chyba wozem zajechać.

= Grabież.

Do sklepu pod nrem 32-im na Nowym-Świecie weszła jakaś kobieta z prośbą o jałmużnę.

Podczas gdy właścicielka wyszukiwała w kobiałce drobnej monety, nieznajoma żebraczka wyrwawszy kobiałkę, zawierającą około 50 rs., szybko uciekła.

Puszczono się za nią w pogoń, złodziejka jednak zdołała bezkarnie zemknąć.

= Ujęty.

Złodziej i podpalacz, który spełnił kradzież w składzie pierników J. Wróblewskiego na Kapitulnej, został ujęty aż w Grodnie.

Łotra transportem sprowadzono do Warszawy.

= Na cmentarzu.

Nocy wczorajszej na cmentarzu starozakonnych skradziono kratę żelazną, okalającą pomnik.

Złodziej uchodzący z ciężkim łupem został ujęty

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym Tymoteusz Czerkasow, zamieszkały na Zakroczymskiej pod nrem 5-ym, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Przyczyna samobójstwa nie została wyjaśniona.

= Ostrożnie z zapałkami.

W dniu onegdajszym na Pańskiej pod nrem 76-m zdarzył się smutny wypadek.

Przybyły w pewnym interesie do Szmula Miszelsohna p. K., rozmawiając, zapalał cygaro.

Nagle po potarciu zapałki, dał się słyszeć straszny okrzyk.

Okazało się, że siarczyk odpadłszy, trafił w oko w pobliżu stojącej ośmioletniej dziewczynki.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, biedne dziecko utraciło oko na zawsze.

Ojciec dziewczynki, zażądał od mimowolnego sprawcy wypadku, 500 rs. odszkodowania.

Pan K. chciał dać 100 rs., na co M. się nie zgodził i sprawa zostanie oddaną na drogę sądową.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym chłopiec w drukarni *Wieku*, przez własną nieostrożność podłożył rękę pod prasę, która mu ją fatalnie przygniotła.

Chorego odwieziono do szpitala.

---

jałowieje. Wychodzi on z wprawy w myśleniu, jak fortepianista, który nie grając dłuższy czas, traci biegłość w palcach.

To poważna sprawa! Naród, który dobrowolnie zmniejsza sobie objętość mózgu, naraża się na wielkie niebezpieczeństwa.

— No—przerwał filantrop—tak źle nie jest. Można nie czytać, a mimo to dużo pracować umysłem, naprzykład grając w karty.

Karty, panie, preferans, wist, to silna gimnastyka pamięci i wyobraźni. Nadto zaś łączy się z nią uczucie niepewności: czy wygram?—życzliwości dla swego partnera, a w końcu i rzeczywisty interes. Przy czytaniu zaś tego wszystkiego brakuje, a co gorsze — niszczy się wzrok, czego nie ma przy kartach.

— Więc—spytałem — pan nawet kalendarza nie trzymasz?

— Owszem—odparł. — Wczoraj właśnie kupiłem kalendarz Winiarskiego. Jest w nim wszystko: cena weksli, papieru stemplowego, ruch pociągów, notatnik na wszystkie tygodnie roku, a nawet kilkanaście arkuszy bibuły.

— Na cóż panu bibuła, jeżeli nic nie piszesz?

Filantrop milczał. Poznałem, że nie chce mówić dłużej o tym przedmiocie. Szczęściem, w tej chwili przynieśli pisma, on więc zaczął przeglądać *Słowo*, a ja *Kurjera*.

Znalazłem tu oryginalną polemikę. *Echo* „broni" T. Choińskiego, a jednocześnie za pomocą „metody statystycznej" usiłuje mi dowieść, że sylwetka hr. Tarnowskiego mieści w sobie ocenę jego estetycznej działalności.

Przedewszystkiem radzę *Echu*, aby ani „broniło" Choińskiego, gdyż on się sam bronić potrafi, ani nie naciągało jego pracy do tytułu „Współcześni estetycy polscy".

Choiński bowiem w końcu swego artykułu pisze: „Nie miejsce w krótkiej wzmiance dziennikarskiej, przeznaczonej jako tekst do illustracji, do gruntownego rozbioru kilkudziesięcioletniej działalności: *publicysty, posła, profesora, krytyka i historyka literatury*".

O „estetyku" ani słowa!... Choiński więc w tej polemice wcale jest niepotrzebny.

Również zbyteczną jest „metoda" *Echa muzycznego*, dla wyświetlenia której proponuję zakład.

Dam mianowicie rs. trzy temu, kto na podstawie artykułu „Współcześni estetycy itd." objaśni mnie do jakiej szkoły estetycznej należy hr. Tarnowski i jak zapatruje się na pojęcie piękna, co przecież w sylwetce estetyka jest konieczne.

Co więcej: dam rs. jednego temu, kto w całym artykule, oprócz tytułu, znajdzie choć raz napisane słówko „estetyk", „estetyczny" albo „estetyka".

I istotnie, słówko to było niepotrzebne, hr. Tarnowski bowiem nie jest estetykiem, ale mężem politycznym, który posługuje się estetyką, poezją i profesurą do celów swojej partji, często zaś estetykę traktuje tak, jak np. Bismark parlament niemiecki.

I jako mąż polityczny może mieć rację, ale estetykiem, osobliwie nr 1, wcale nie jest.

W nowej jednak „polemice" stała się rzecz zabawniejsza. *Echo muzyczne* (i *artystyczne*) zarzuca, że „pan Prus ujmuje w nowe metody statystyczne nawet arcydzieła poezji."

Drwić z „nowych metod" nie trzeba, osobliwie w kraju, któremu ich brakuje i osobliwie *Echu muzycznemu*.

Gdyby *Echo muzyczne* znało odsądzane przez siebie metody, wówczas wiedziałoby, że:

1) Rachunek i liczebne proporcje są fundamentem „arcydzieł" architektonicznych i że odstąpienie od pewnych liczebnych stosunków w architekturze wytwarza dzieła wadliwe.

2) Nietylko krytycy, ale nawet twórcy „arcydzieł" malarskich i rzeźbiarskich poszukiwali i znaleźli pewne stosunki liczebne w pięknych ciałach ludzkich i zwierzęcych.

3) Teorja muzyki (co już powinno być wiadome *Echu muzycznemu*) opiera się na rachunku, a to, co nazywamy tonem, półtonem, wysokością tonu, taktem, akordem, harmonją, wszystko to opiera się na liczebnych stosunkach.

4) Nawet w rzeczy tak subtelnej, jak barwy mięszane, siła barwy, harmonja barw w malarstwie, są dziś przedmiotem rachunków i wyrażają się za pomocą pewnych liczebnych proporcyj.

„Arcydzieła" więc artystyczne nie lękają się rachunku, ale owszem potrzebują go; z drugiej strony rachunek nietylko nie poniża sztuki, ale owszem do pewnego stopnia odkrywa nam jej najgłębsze tajemnice.

Do „arcydzieł" poezji nie bardzo jeszcze estetyka umie stosować rachunek. Lecz i tu „nowe metody statystyczne", które tak cieszą *Echo*, powoli są wprowadzane. Porachowano np. *wszystkie* wyrazy w Biblji, w „arcydziełach" Szekspira, w Boskiej Komedji i przekonano się na tej drodze, że język Szekspira jest najbogatszy. Niedość na tem, w końcu bowiem zeszłego wieku anglik Akenside, probował oznaczać *liczebną wartość* „arcydzieł" dwudziestu najznakomitszych poetów świata i z pracy tej żaden poważny człowiek nie żartował.

Wszelkie więc nowe zastosowanie rachunku do poezji nie jest skandalem, ale postępem; redakcja zaś pisma artystycznego powinnaby przedewszystkiem fakta sprawdzać, nie zaś z nich żartować. Inaczej bowiem utrwali się w czytającej publiczności opinja, że rachunek przydatny jest tylko do liczenia ceny ogłoszeń i długości artykułów dziennikarskich.

Wracając do mojego towarzysza filantropa, chciałem tu jeszcze podać kilka jego uwag o sprawach publicznych. Na nieszczęście w tej chwili przyszedł chłopiec z drukarni po rękopism i — skończyło się na dobrych chęciach.

Bolesław Prus.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły dnia 1-go b. m. w Płocku ks. Antoni **Baliński**, prałat katedralny, był najstarszym z żyjących obecnie dostojników duchownych dyecezji płockiej, a jako prefekt b. szkoły wojewódzkiej płockiej, przeżył z małym wyjątkiem wszystkich niemal uczniów swoich.

Urodził się w miasteczku Szreńsku, w województwie płockiem, dnia 30-go maja 1797-go r.

Początkowe nauki pobierał w szkole elementarnej miejscowej, zaś od r. 1809—1816-go uczęszczał do szkoły wydziałowej w Żurominie, poczem wszedł do seminarjum płockiego, gdzie odbył kurs trzyletni.

W r. 1820-ym wyświęcony na kapłana, przez dwa lata zarządzał parafjami Imielnica i Słupno.

Powołany na zastępcę nauczyciela religji i moralności do szkoły wojewódzkiej płockiej w r. 1822-im, został w tejże prefektem w r. 1824-ym.

W r. 1839-ym otrzymawszy kanonję pułtuską, przeniósł się na nauczyciela szkoły pułtuskiej, gdzie lat dwa przebył.

W r. 1841-ym mianowany został kanonikiem katedralnym płockim i zainstalowany w gronie kapituły, przez lat kilkanaście pełnił obowiązki jej sekretarza, a następnie przez lat siedm prokuratora.

W r. 1864-ym wybrany na wakującą prelaturę archidjakona płockiego, godność tę już do śmierci piastował.

= Towarzystwo pomocy uczącej się młodzieży.

Jak donosi korespondent nasz kowieński, towarzystwo pomocy uczącej się młodzieży przy miejscowem gimnazjum męskiem, zaczyna dawać znaki życia.

Rozesłaną została stosowna odezwa do wszystkich marszałków szlachty, z prośbą o zapisywanie jaknajwiększej liczby członków z pomiędzy obywateli ziemskich.

Wkrótce ma się odbyć koncert na rzecz Towarzystwa.

= Plantacja chmielu.

Pod Bobrujskiem istnieje wzorowa plantacja chmielu, rozciągagająca się na 16-tu dziesiatynach.

Liczba sadzonek, które były sprowadzone z Saatz (w Bawarji), dochodzi obecnie do 70,000.

Do suszenia chmielu urządzona jest według najnowszych wymagań suszarnia.

Tegoroczny zbiór, pomimo deszczów, był najobfitszy i dosięgnął około 500 pudów chmielu.

Chmiel bobrujski znajduje główny odbyt do Mokwy i Petersburga.

= Fałszerze weksli.

W Pińsku puszczono w obieg na 100,000 rs. fałszywych weksli Towarzystwa żeglugi parowej na Dnieprze.

Zarząd Towarzystwa z tego powodu ostrzega publiczność.

Zostały już przedsięwzięte odpowiednie środki celem wyśledzenia oszustów.

ZE ŚWIATA.

✕ **„Ciężkie czasy"** niepokoją nietylko Warszawę, lecz także i inne stolice europejskie. I z Wiednia i z Paryża dochodzą ciągłe skargi na zupełny upadek handlu, na brak pracy i chleba dla ubogich.

✕ **W Peszcie** wyszła książka p. n. „Towarzystwo węgierskie", budząca niezwykłe zajęcie w kołach arystokratycznych madziarów. W pracy tej zastanawia się autor nad wybitniejszemi osobistościami towarzystwa peszteńskiego, poświęcając wiele miejsca arcyksięciu Rudolfowi i jego małżonce, ulubieńcom węgrów. Następca tronu austrjackiego jest rycerzem i uczonym, biegłym zarówno w rzemiośle wojennem, jak w władaniu piórem. Ma on być naturą otwartą, szczerą, wyjawiającą bez obłudy swoje osobiste zdania i przekonania.

✕ **Pani Mackay**, przed laty dwudziestu małżonka ubogiego poszukiwacza złota, a dziś miljonerka i z łaski swojej olbrzymiej fortuny świekra księcia, olśniewa obecnie wystawnością swoich przyjęć towarzystwo londyńskie. Wieczory, które wydaje, przypominają biesiady lukulusowe. Stoły pokryte są krzewami róż, setki świec woskowych, oświecających salony, tkwią w bukietach róż, wszystkie obrusy z ciężkiej, jedwabnej materji, wonią różami.

✕ **Paweł de Cassagnac** wystąpił z całym personelem redakcyjnym z dniem 1-ym grudnia r. b. z dziennika *Pays*, głównego organu bonapartystów, na skutek nieporozumień, zaszłych między nim a spadkobiercami Gibiada, zmarłego niedawno założyciela tego czasopisma. Dwa inne organa bonapartystów, mianowicie *Gaulois* i *Soleil* ubiegają się obecnie o współpracownictwo de Cassagnaca.

✕ **Pani Helena Taylor**, emancypantka angielska, postawiona jako kandydatka do parlamentu w obwodzie **North Camberwell, nie miała tego roku nawet sposobności** do zmierzenia się z współzawodnikiem męskim, p. Bluet, gdyż ajent wyborczy nie dopuścił jej wcale do kandydowania. Pani Taylor wniosła przeciw ajentowi skargę, złożywszy poprzednio na jego ręce odpowiedni protest.

✕ **Clemenceau** usunął się z porady lekarzów od wszelkiej pracy na czas dłuższy. Stan jego wzbudza podobno niepokój w sferach medycznych.

✕ **Dr Gustaw Seyffarth**, znany egiptolog i wyborny znawca pisma hieroglificznego, umarł w Nowym Jorku 17-go z. m.

✕ **Jerzy Ebers**, znany egiptjolog niemiecki, napisał nową książkę o krainie Faraonów. Jest to popularny przewodnik po Egipcie.

✕ **Śmierć Alfonsa XII-go** nie sprawiła żadnej przyjemności różnym stowarzyszeniom, w których się zmarły król zabezpieczył na życie. Między innemi zapisał się Alfons w jednej z instytucyj hiszpańskich na pół miljona franków, z których dopiero 50,000 upłacił premjami.

✕ **Gustaw von Moser**, znany komedjopisarz niemiecki, sprzedał prawo przedstawienia swojego ostatniego utworu p. n. „Biurokrata" dla Anglji i Ameryki za 40,000 marek.

✕ **Adelina Patti**, bawiąca obecnie w Paryżu, gdzie poddała się kuracji elektrycznej, uczy się głównej roli z opery „Lakmé" Leona Delibés, pod kierownictwem samego kompozytora.

✕ **Śpiewak Barili**, brat przyrodni Adeliny i Carloty Patti, umarł w Filadelfji.

✕ **Krystyna Nilson** próbuje sił swoich jako literatka. Ogłosiła ona w amerykańskiem czasopiśmie *Music Herald* rozprawkę o „Dobrych i złych metodach nauki śpiewu".

✕ **Nowa gwiazda operetkowa** ukazała się na widnokręgu teatrów paryskich. Jest nią jakaś panna Lantelme, która zachwyciła występami swojemi wszystkich krytyków nadsekwańskich.

✕ **W Medjolanie** zakupiło towarzystwo akcyjne grunt pod nowy teatr, który będzie nosił nazwisko Ernesta Rossi'ego.

✕ **Słynna trattoria** (restauracja) rzymska, odwiedzana w zeszłym wieku przez wszystkich przejezdnych autorów i artystów, stojąca w pobliżu „Teatro Marcello" na Via Monte Savello, rozsławiona głównie przez Goethego, który w niej przesiadywał, smakując nietylko w dobrem winie, lecz podziwiając także, swoim zwyczajem, córkę gospodyni traktjerni, piękną Faustynę, nwiecznioną w jednej z elegij wielkiego poety—zniknie niebawem z powierzchni ziemi. Nowy właściciel postanowił ją zburzyć, aby oczyścić miejsce pod inną budowlę.

✕ **Okrutną śmiercią** zginęła lady Izabell Claytoni najładniejsza dama pałacowa dworu królowej Wiktorji. Powożąc się sama, biła konie tak silnie batem, że się rozbiegały i wpadły z powozem na jakiś wóz z sianem. Lady Clayton umarła z ran, odniesionych przy tej sposobności.

✕ **Napady w wagonach** mnożą się ciągle. Dnia 28-go z. m. zrabował jakiś opryszek bogatego szwajcara, jadącego z Castellamare do Neapolu w wagonie pierwszej klasy. Dokonawszy swojego dzieła, wyskoczył złodziej w okolicy Partici z pociągu, gdy ten zwolniwszy biegu mijał wiadukt.

✕ **Przez zemstę.** W Madrycie w menażerji anglika Williamsa ktoś wlał do klatki lwów nafty i takową zapalił. Wszystkie lwy zginęły w płomieniach. Kilka osób podejrzanych o ten czyn zbrodniczy aresztowano.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Zdejmowanie starego lakieru dla zastąpienia nowym.

Czynność ta jest potrzebną przy odświeżaniu starych mebli, na których dawny lakier wytarł się lub popękał. Koniecznem jest w tym razie przed nałożeniem nowej powłoki usunąć starą, jeżeli restauracja ma być trwalszą i dokładną. Mechaniczne skrobanie ostremi narzędziami niekiedy jest bardzo utrudnione, a w takim razie towarzyszą mu niemal zawsze skazy i pokaleczenia drzewa, ujemnie wpływające na całość dokonanej roboty. Środki w tym kierunku są liczne. Najprostsze z nich zasadzają się albo na zwilżeniu na zimno starego lakieru czystym płynnym amoniakiem, albo też na użyciu w tym samym celu wrzącego skoncentrowanego roztworu potażu lub sody. Po chwilowem odmięknięciu macza się w tym samym płynie twardą szczotkę i naciera się nią energicznie. Lakier oddziela się z łatwością. Zaraz po ukończeniu tej operacji spłukuje się drzewo wodą, wyciera starannie suchą gąbką i pozostawia do obeschnięcia. Wreszcie odpolerować i przystąpić do nałożenia świeżego lakieru.

Z sali sądowej.

Nieboszczyk sprzedawcą.

Niezwykła ta kombinacja wynikła z aktu zawartego dnia 26 go września r. 1883-go przed rejentem **przy sądzie pokoju, Władysławem Wydżgą.**

Akt obejmował kontrakt sprzedaży kolonji włościańskiej, położonej we wsi Skrzeszewo, w gminie Góra, w powiecie warszawskim. Właściciel kolonji, Władysław Wrzesiński, nosił się dawno z myślą darowizny swej chudoby na rzecz żony, nie doprowadziwszy jednak zamiaru do skutku, zmarł dnia 11-go września r. 1883-go.

Pozostała po nim wdowa za poradą pisarza gminnego i przy pomocy sąsiada, Feliksa Wojciechowskiego, postanowiła wyręczyć nieboszczyka i w tym celu udała się do Warszawy z zamiarem sporządzenia aktu sprzedaży.

Pan pisarz zaopatrzył ją w odpowiednie świadectwa, jakoby w imieniu gminy wydane, na mocy których Wrzesińska i Wojciechowski (który podał się u rejenta za zmarłego Wrzesińskiego), sporządzili formalny akt sprzedaży, przyczem spisujący powyższy akt rejent Wydżga umieścił w tekście takowego zwykłą formułę: „Przedemną i t. d. stawili się znani mi osobiście i do działań prawnych zdolni Władysław Wrzesiński wraz z żoną Franciszką Wrzesińską."

Dopiero na skutek skargi rodziny zmarłego Wrzesińskiego, oszustwo się wydało i rejenta Wydżgę pociągnięto do odpowiedzialności.

Na wczorajszem posiedzeniu w I-ym wydziale karnym sądu okręgowego, pod prezydencją prezesa Iwanowa, przesłuchani zostali dwaj jedyni świadkowie w tej sprawie: Wrzesińska i Wojciechowski. Przyznali się oni do winy, zwalając odpowiedzialność na pisarza gminnego, który ich do tego podmówił i ułatwił nadużycie wydaniem odpowiednich świadectw. Rejent Wydżga tłumaczył się tem, że uważał dokumenta, przedstawione przez Wrzesińską, za wystarczające, oraz, że przed sporządzeniem aktu Wrzesiński był już raz u niego, ale dla braku świadectw aktu nie sporządził. Następnie, kiedy zamiast Wrzesińskiego zjawił się podobny do niego Wojciechowski, rejent przypomniał sobie tę sprawę i nie podejrzewając podejścia, zgodził się na spisanie aktu.

Sąd nie uznał powyższego tłomaczenia za wystarczające i zgodnie z żądaniem prokuratora, skazał rejenta Wydżgę na złożenie z urzędu.

E. W.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

— Szanowny redaktorze! W dniu wczorajszym zaszedłem do sklepu p. Brünnera (hotel Europejski) i byłem świadkiem, jak młody współwłaściciel sklepu niegrzecznie odpowiedział dwom damom, gdy te, ze względu na ogłoszenie „wyprzedaży", dawały za talerzyk mniejszą cenę niż była żądaną. Na zwróconą przezemnie uwagę, że należy z klijentami grzecznie się obchodzić, odpowiedzieli mi obydwaj właściciele w sposób w wysokim stopniu grubjański, z jakim chyba w niektórych historycznych okolicach Azji mniejszej spotkać się można. W celu ostrzeżenia publiczności, ażeby unikała podobnie nieprzyzwoitego obejścia, podaję powyższy fakt i składam rs. 3 na przytulisko dla nieuleczalnych.—*A. Gruszecki.*

— Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego, uprasza osoby mające zamiar dawania obiadów bezpłatnych dla ubogich, o porozumienie się w tej mierze z zarządem Towarzystwa, które pragnie przyjąć w tem udział, ofiarując swoje usługi, a nawet dość znaczny zapas żywności, jaki posiada. Bliższe szczegóły powziąść można w kancelarji Towarzystwa pań miłosierdzia, przy ul. Ordynackiej № 3 wprost cyrku, od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

— Schronienie paralityków nieuleczalnych, przy ulicy Nowowiejskiej № 12, utrzymuje obecnie z prywatnych funduszów 80 nieuleczalnych i 23 osób należących do służby. Fundusze te nie wystarczają nawet na konieczne potrzeby, tem samem więc zarząd Schronienia nie mógłby bez pomocy dobroczynnych osób urządzić dla zostających pod jego opieką, najskromniejszej wieczerzy, w wigilję zbliżającej się radosnej dla świata chrześcijańskiego, uroczystości Narodzenia Pańskiego. Ten stan zarząd ma zaszczyt podać do wiadomości ogółu, przekonany, iż szlachetne serca, umiejące odczuć położenie współbraci, tak zasługujących na wszelkie współczucie, pośpieszą mu w tym względzie z pomocą przez niesienie ofiar w produktach i kwotach pieniężnych. Ofiary takowe z prawdziwą wdzięcznością przyjmowane będą w samym zakładzie przy ulicy Nowowiejskiej, w każdym czasie i w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ulicy Mazowieckiej № 8. od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu, codziennie z wyjątkiem świąt.

— Sprawozdanie z użycia funduszu na pomoce naukowe, z zapisu ś. p. barona Edwarda Klopmana, za okres od dnia 1 lipca 1883 r. do dnia 1 stycznia 1886 r., brzmi jak następuje: Odsetki z kapitału na ten cel ofiarowanego, uczyniły w ciągu tego czasu rs. 1125; z tej sumy otrzymały pomoce naukowe, następujące osoby: J. Ch. Wrob. rs. 375, tenże dla Czarn. 342, Srocz. K. rs. 187 kop. 45, Pacior. rs. 150, Zy. Nar. rs. 61, Wąs. st. rs. 15, Rar. rs. 15, Szkoła E. A. rs. 10; razem rs. 1155 kop. 45. Dowody z udzielonej pomocy naukowej mogą być przejrzane w kantorze naszego *Kurjera*.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Bolesław **Wysiekierski**, b. oficer b. wojsk polskich, obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha w dniu 3-im grudnia 1885-go r., przeżywszy lat 72. Msze święte przy zwłokach w dniu 5-ym i 6-ym grudnia odprawiać się będą od godziny 10-ej rano, w mieszkaniu w pałacu Ordynatów Krasińskich **na Krakowskiem Przedmieściu. W niedzielę wieczo**

rem zwłoki przeniesione zostaną do górnego kościoła św. Krzyża, gdzie nazajutrz w poniedziałek, to jest dnia 7-go, od godziny 9-ej rano odprawiać się będą msze św. żałobne, nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się o godzinie 11½ zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego. Na te smutne obrzędy pozostała wdowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek d. 7-go b. m., o godzinie **11-ej** rano, odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Krzyża, w kaplicy, jako w rocznicę zgonu ś. p. Stanisława **Mackiewicza,** b. gubernatora, na którą pozostała żona i córka zapraszają. —4033—

— Wszystkim znajomym, którzy w dniu 3-im b. m. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki b. p. Leokadji z Szafirów **Silberstein,** składa serdeczne podziękowanie **Rodzina.** —3013—

Nadesłane.

Fabryka Jana Wróblewskiego przy ulicy Kapitulnej, na Święta poleca ***Pierniki*** w różnych gatunkach z czystego miodu, czekoladę i świeczki woskowe kolorowe na choinkę, po cenach fabrycznych, ustępując przez ***cały miesiąc 10% rabatu towarom od rubla.***

— ***Wyprzedaż*** w Magazynie ***N. S. Brüner et C.*** przedłużoną została do 7-go grudnia.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 5-go grudnia.—Wszystkie mocarstwa, nie wyłączając Anglji, dały swoim ajentom w Belgradzie i Sofji instrukcję, ażeby oświadczyli obu rządom, iż wznowienia wojny bezwarunkowo niedopuszczą. Okólnik Porty, oświadczający, że ona tylko ma prawo zawierać pokój, odbiera księciu bułgarskiemu wszelki pozór do pozostawania dłużej na placu boju.

Wiedeń 5-go grudnia. — Według wiadomości z Filipopola, w Rumelji ciągle jeszcze w różnych miejscowościach odbywają się zgromadzenia ludowe protestujące przeciw oderwaniu od Bułgarji i zapowiadające bierny opór.

(Ajencja północna.)

Berlin 5-go grudnia. — Pogłoski o postanowieniu odbycia w Berlinie konferencji w sprawach bałkańskich, pozbawione są dotychczas wszelkiej podstawy.

Wiedeń 5-go grudnia. — *Neue freie Presse* donosi z Niszu, iż trzy rządy cesarskie usiłowały ponownie wywrzeć nacisk na Serbję i Bułgarję w kwestji wstrzymania kroków wojennych i przywrócenia pokoju. Bułgarowie ukończyli już całkowicie koncentrację wojsk swoich pod Pirotem i posiadają dostateczny zapas amunicji.

Wiedeń 5-go grudnia. — Tisza przybywa tu dla złożenia objaśnień o obecnej sytuacji politycznej. Mówią tu, iż rząd serbski zamierza rozciągnąć zaprowadzenie stanu wyjątkowego na całą Serbję.

Belgrad 5-go grudnia. — Przesilenie ministerjalne nie zostało jeszcze załatwione. Również nie powzięto dotąd stanowczej uchwały co do zaciągnięcia nowej pożyczki na dalsze prowadzenie wojny. Austrja popiera pokojowe zamiary gabinetu tutejszego.

Belgrad 5-go grudnia. — Krążą pogłoski, iż Bułgarja zgadza się na opuszczenie Pirotu pod warunkiem, iż Serbja zapłaci jej 42 miljonów kontrybucji wojennej. Rząd serbski postanowił odrzucić tę propozycję.

Belgrad 5-go grudnia. — Powrotu hr. Khevenhüllera z Wiednia spodziewają się tu w poniedziałek.

Belgrad 5-go grudnia. — Między rannymi leczącymi się w tutejszych szpitalach, panuje wielka śmiertelność. Z powodu braku odpowiedniej opieki lekarskiej, nawet mniejsze rany przybierają groźny zapalny charakter. Dopiero w ostatnich paru dniach, dzięki przybyciu lekarzy zagranicznych, stosunki te cokolwiek się poprawiły.

Pirot 5-go grudnia. — Reskrypt Najwyższy Cesarza Wszech Rosji wywarł tu głębokie wrażenie.

Pirot 5-go grudnia. — Ks. Aleksander wysłał do wielkiego wezyra telegram z oświadczeniem, że nie będzie wywierał wpływu na postanowienie ludności rumelijskiej i nie pośle wojska do Rumelji, powtarza jednak, że najlepszym środkiem pacyfikacyjnym względem Rumelji byłoby wstrzymanie się z wysłaniem komisarza sułtańskiego, aż do zawarcia pokoju pomiędzy Bułgarją i Serbją.

Filipopol 5-go grudnia. — Wiadomości o zaniesieniu do komisarzy tureckich licznych petycyj z żądaniem przywrócenia dawnego porządku rzeczy są nieprawdziwe. Komisarze tureccy odwiedzili wczoraj biskupa i oznajmili mu, że jeśli lud rumelijski nie ukorzy się przed wolą sułtana, to stutysięczna armja turecka wkroczy do Rumelji. Biskup prosił komisarzy, ażeby odnieśli się do Sofji i oświadczył, że rumeljoci postąpią tak, jak zadecyduje książę.

Filipopol 5-go grudnia.—Turecki agent dyplomatyczny Gadban-efendi, uważając misję swoją, jaką miał tutaj do przeprowadzenia, za załatwioną, udaje się obecnie do Sofji. Zgromadzenia ludowe w Haskios, Eskisagrze i Hermanli zaprotestowały przeciw przybyciu do Rumelji komisarzy tureckich i przywróceniu dawnego porządku.

Filipopol 5-go grudnia.—We wszystkich miastach odbywają się meetingi, żądające zjednoczenia Rumelji z Bułgarją pod zwierzchnictwem sułtana.

Londyn 5-go grudnia. — Dotychczas wybrano 283 liberałów, 228 konserwatystów i 60 parnelistów.

Petersburg 5-go grudnia. — *Journal de St.-Pétersbourg* zaprzecza doniesieniu dzienników angielskich, jakoby rząd rosyjski popierał powstanie w Kaszgarze. Tameczni ajenci rządu rosyjskiego starali się owszem uspokoić niezadowolonych, ponieważ zamieszki przynoszą szkodę handlowi.

Moskwa 5-go grudnia. — Wczoraj wysłany ztąd został do Merwu siódmy zakaspijski batalion strzelców.

Telegramy handlowe.

Berlin 5-go grudnia (po południu).

Usposobienie nieco mocniejsze. Obroty żwawsze. Wiadomości z pola polityki nieco przyjaźniejsze — a więc i giełda chętniejszą się okazywała do interesów. Wartości spekulecyjne mocniej. Akcje kredytowe chętniej kupowane, podniosły się o 3 marki. Wartości kolejowe i bankowe prawie bez zmiany. Wartości rosyjskie żywiej, ruble nieco wyżej. Żyto w obu terminach pewną drobną zwyżkę zyskało.

Berlin 5-go grudnia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.25	Akcje kredytowe .	466.—
Weksle na Warszawę	198.60	Listy zast. ser. I-ej	60.—
Wek. na Peters. krótk.	198.40	Weksle na Lon. krótk.	20.23
Wek. na Peters. dług.	197.—	„ „ „ długot.	20.33
Bil. ban. ros. na dost.	199.25	Żyto z dost. na jesień	130.—
Wschodnia poż. II em.	60.60	Żyto na wiosnę. .	134.70

Ruble podniosły się nieco w kursie, wbrew oczekiwaniom. Zwyżka w najważniejszym kursie tranzakcyj końcomiesięcznych wynosi 25 fenigów. Jest to drobnostka wprawdzie, lecz wyraża usposobienie przyjaźniejsze i pozwala przewidywać jutro szacowania korzystniejsze, a z niemi i zniżkę kursów walut obcych na giełdzie warszawskiej. Notowania dnia poprzedniego były: 198.80, 199, 463, 129.50, 134.75.

J. Wł.

Gdańsk 3-go grudnia.

Pszenica cena najwyższa krajowa .	7.02
„ „ regulacyjna bieżąca .	6.47
„ „ na dostawę wiosenną .	6.84
Zyto cena najwyższa za polskie . .	4.29
„ „ regulacyjna	4.40
„ „ na dostawę wiosenną . . .	4.69
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 4-go grudnia 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 95—102, średnia 84—93, ordynaryjna 60—80.

Żyto: wyborowe 69—70, średnie 66—68, ordynaryjne 62—65.

Jęczmień: wyborowy 70—83, średni 70—83, ordynaryjny 70—83.

Owies: wyborowy 95—99, średni 84—92, ordynaryjny 70—80.

Gryka: 73—78. **Groch:** 84—114. **Kasza** jaglana: wyborowa 80—115, średnia 80—115, ordynaryjna 80—115.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 5-go grudnia 1885 roku.

Skutki zatwierdzenia premji wywozowej od wywożonego w nieograniczonej ilości cukru do oznaczonego terminu czasu, objawiły się w zwiększeniu ruchu na rynku cukrowym i drobnej zwyżce ceny.

Jakkolwiek bowiem premje te skrócone, a cukier za granicą jest bardzo tani, nie mniej jednak przy niskim kursie waluty rosyjskiej, sprzedaż na wywóz ożywił, się znaczuie.

Notowano rafinadę 2.75 do 2.82 i pół kop.

Kostki 2.77 i pół.

Mączka 2.25 do 2.32 i pół za kamień 24-funtowy.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Bydła stepowego na targ praski dowieziono jeszcze więcej niż w ostatnich tygodniach. Przyczyną tego ma być trudność przetrzymania bydła wobec obfitych śniegów, jakie w tamtych okolicach spadły. Dostawiono więc 2155 sztuk bydła stepowego i 172 krajowego. Ceny rozumie się musiały być nieco niższe. najpiękniejsze płacono do 122 rs., gorszy towar od 70, a poleszuki nawet oo 35 rs. Rzeźnicy warszawscy zakupili 1739 sztuk. Mięsa dowieziono 3414 p. Ceny mięsa również niskie—10, 10 i pół do 12 kop.—polędwica 18 do 20 kop. kop. za funt.

Ozór 1 rs., cynadry 20 do 25—cztery nogi 70 do 85 kop Funt łoju. 13 kop.

Cieląt 680, cielęciny 222 p. Ceny niższe. Dyszek 13 do 14, z przednich części 12—13 k. za funt.

Móżdżek 14, wątróbka 20 do 25, cztery nóżki 12—16 k.

Baranów 400, baraniny 376 pudów. Ceny bez zmiany. Baraniny 10—13 k., wedle gatunku.

Wieprzów 2000, z tych na prowincję kupiono 700 sztuk. Ceny 3.90 do 4.20 za pud żywej wagi. Wieprzowina od 12½ do 18 kop. za funt.

Słonina 15—18, sadło 16½ k. Wędliny bez zmiany.

Prosięta 70 do 120 k., dowóz obfity.

Drób dosyć tani. Gęsi 75—180, kaczki 50—75, kury i koguty 40—60. Indory 3—4, indyczki 2—3 rs.

Zwierzyny niezbyt wiele. Sarny 10 do 18 rs., zające 70 do 150 k. Kuropatwy i jarząbki 45—55 k. Cietrzewie 75, głuszce 1 rs., kaczki dzikie 60—80, kwiczoły 40 k., słomki 20 kop. sztuka.

Ryba żywa 30 do 37 i pół, śnięta od 15 k. za funt.

Śledzi kopa bardzo pięknych 3 rs., na sztuki 2 do 7 i pół kop., wędzone 3—5 k., minogi 2—5 k. sztuka.

Nabiał droższy. Masło bez soli 35 do 45 kop., solone 35 k. funt, śmietana 35—40 k. kwarta.

Jaj kopa 1.40, na sztuki 5 kop. para.

Jarzyny i warzywa ciągle bardzo tanie.

Z przypraw postnych na adwent: olej do jedzenia 48 k. kwarta, grzyby suszone 45 do 60 k. Śliwki 8—60 k., miód 30 k. funt. Mak 20 k. kwarta. Rydze solone 30 k. garnuszek kwartowy.

Stynki 12 kop. kwarta.

Owoce nieco droższe.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Królewca pod datą 3 grudnia, donoszą pp. Goldstern i Löwenherz, że usposobienie panowało w ogóle słabe.

Dowóz zboża rosyjskiego wynosił 119 wagonów.

Pszenica biała czysta 120 do 123 funt. wagi holenderskiej, 115.25 do 123.50 m. za 1000 kilogr., czyli 90 do 101 kop. za pud., 111 do 126 f. mniej dobra 87 do 131.75 m. za 100 kilog., czyli 71 do 108 kop. za pud. Czerwona 115 do 134 funt. wagi holenderskiej, 104.75 do do 143.50 m., za 1000 kilogr., czyli 97 do 114 kop. za pud. Girka 126 funt. 122.25 m. 100 kop. za pud.

Żyto 109 do 123 funt. wagi 74.50 do 93.75 m. za 1000 kil., czyli 61 do 77 kop. za pud.

Jęczmień spokojnie — drobny 58 do 64, większy 70 do 74 kop. za pud.

Owies biały 70 do 74, czarny 77 kop. za pud.

Groch biały 81 do 85 kop., zielony 79.

Wyka 87 do 88 kop. za pud.

Gryka 71 kop. za pud.

Siemię lniane wyborowe 168, średnie 145 do 160 kop. za pud.

Rzepak rosyjski 134 kop. za pud, lnica (Dotter) 129 kop. za pud się płaci.

Z Gdańska pod datą 4-go grudnia p. R. Damme donosi o usposobieniu słabem i trudnym zbycie.

Pszenica krajowa do 147 m. za tonnę notowana, przy wadze 129 do 130 f. Polska transito 115 do 127 f., 116 do 140 m. za tonnę. Rosyjska 120 do 125 f., do 122 m.

Żyto bez zmiany; zagraniczne słabiej. Polskie do 91, rosyjskie do 89 m. za tonnę, czyli 1000 kilo.

Jęczmień bez zmiany.

Owies do 101 m. za tonnę płacony.

Dowóz średni.

J. Wł.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25.—Posiedzenie dnia 26-go listopada 1885 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
5	Ciepła	Credo Marja	Po chorobie, mąż chory, dz. 8.
8	Zielna	Rejmanowska	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
8	Wronia	Kraszewska Ba	Wdowa, dzieci dr. 3.
32	Śliska	Ciepłota Szcze.	Sparaliżowany.
31	Krochmal.	Sierota Aniela	Wdowa, dzieci drob 3.
49	Dzika	Krzeszewska M	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
52	Nowolipie	Tomaszewska	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 5, matka stara.
39	Miła	Chaja Ciężar	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
23	Wołyńska	Dymitrejew Te	Wdowa, niewidoma i chora.
2	Brzozowa	Kruszewska Ma	Wdowa, dz. dr. 3-je.
291	Praga Mos.	Kalinowska Pa.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 7.
7	Książęca	Ogonowski Wł	Schorowany, żona chora obłożnie, dzieci dr. 3.
77	Szmulowiz	Gajewska Julia	Mąż chory, dzieci dr. 6-ro.
6	Fabryczna	Gruziewska Jul	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3-je.
11	Szczygla	Cieglińska Mar.	Mąż chory obłożnie, dz. 3-je

„Zdrowie",

Miesięcznik, poświęcony sprawom zdrowia jednostek i społeczeństwa, wychodzi ***w Warszawie (Świętokrzyska 25)*** pod redakcją J. Polaka w zeszytach, obejmujących około 80 szpalt ścisłego druku większej ósemki. Kierunek pisma jest praktyczny i przystępny dla wykształconego ogółu. W miarę potrzeby dodają się rysunki. Prenumerata wynosi w Warszawie 2 rs. na pół roku, na prowincji 5 rs. na rok ($2^{1}/_{2}$ rs. na pół roku). Cena ogłoszeń 15 i 10 kop. od wiersza. (3971)

— ***Świeżo opuściły prasę: Marsz weselny*** z Symfonji Goldmarka na 4 ręce, k. 40. ***Opowiadanie Benozza*** (polka do śpiewu) z op. ***Gasparone*** k. 40. ***Tarantella*** (do śpiewu) z op. ***Gasparone*** k. 30. Do nabycia w redakcji „Echa muzycznego" (Senatorska nr 26) i we wszystkich księgarniach. (1369)

— **GAZETA LOSOWAŃ,** jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papiery. **Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 2.** — Redakcja: Krakowskie-Przedmieście nr 55. (1277)

PIESZCZOTKA. Kalendarz dla płci pięknej na 1886 r., opuścił prasę i jest do nabycia w **drukarni Władysława Szulca i S-ki,** Senatorska nr 6 (10 nowy), róg Danielewiczowskiej, jakoteż we **wszystkich księgarniach i kioskach.** (4029)

Czytelnie Nowości
JANA JELEŃSKIEGO.

Jedna ***Nowy-Świat nr 4.***
Druga ***Bielańska nr 9*** *(hotel Paryski).*

Obejmują przeszło już ***18,000*** tomów dzieł wyborowych ***najświeższych,*** belletrystycznych i naukowych, w językach: polskim, rosyjskim, francuskim, niemieckim i angielskim.

Każda ***nowość*** ukazująca się w handlu księgarskim, przybywa ***równocześnie*** do Czytelni w ***paru lub kilku egzemplarzach. Pisma perjodyczne*** udzielają się do czytania ***bez osobnej dopłaty.***

Abonenci wnoszący półroczną (rs. 4) opłatę z góry, otrzymują jako

PREMJUM BEZPŁATNE
Kalendarz Ungra lub ***Kalendarz „Wieku"*** na rok 1886. (4034)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

— ***Instytut Gimnastyczno-Leczniczy,*** Miodowa nr 3. Filja Aleja Jerozolimska nr 31. (3992) ***M. Olszewski.***

3911 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Karol Zagórski,*** ordynator kliniki chirurgicznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, przyjmuje chorych od 3-ej do 5-ej po południu. Specjalnie choroby ***dróg moczowych.*** Aleja Jerozolimska 23. (3793)

— Dr ***Guranowski,*** przyjmuje z chorobami ***uszów, nosa i gardzieli*** od godziny 4 do 7 po południu. ***Tłomackie nr 3.*** (3617)

— Przeciwko ***ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmie płuc,*** skutecznem jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. ***Zakład leczniczy.*** Oboźna 5. (1337)

— ***Adwokat Jan Lubicki*** wyjechał na dni 10 w lubelskie. (1388)

— Egzystujący od 1832 r. ***Gabinet dentystyczny J. Oppenheima,*** Krak.-Przedm. 79 nowy, dom przechodni Roezlera. Leczenie, plombowanie oraz zęby sztuczne. Operacje bezbolesne. (3951

— ***Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu*** podaje do wiadomości Członków, że w myśl § 68 Ustawy dywidenda nie zażądana przez Członka w ciągu lat 5-ciu zalicza się do funduszu zapasowego. Członkowie zatem, którzy do końca roku bieżącego dywidendy za rok 1880-ty nie podniosą, z dniem 1-ym Stycznia r. 1886 utracają prawo do takowej. (1381

— ***Chór amatorski i śpiew solowy,*** Bracka nr 8 nowy.— ***K. Danysz.*** (3825)

STATEK PAROWY

„MAZUR"

z powodu spłynięcia kry na Wiśle zaczął kursować pomiędzy Płockiem i Warszawą i kursować będzie do nastąpienia nowych lodów. Z Płocka wychodzi w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 6-ej rano, z Warszawy w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-ej rano.— ***Stanisław Górnicki.*** (4005

Ważne w każdem gospodarstwie domowem ***Ekstrakt mięsny CIBILS*** użyty z wodą gorącą, daje ***wyborny rosół,*** niezbędny do przyprawy wszelkich zup, sosów, sałat, galaret itp. Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych, spożywczych i aptecznych. (1345)

ZAMÓWIENIA

na karetki kolejowe (żółte), przyjmuje kantor, plac Warecki nr 18. Cena z dworców kolejowych i z kantoru ***rs. 1*** za kurs. ***Telefonu nr 75.*** (3577)

Zawiadomienie.

Podobało się Najwyższemu mego drogiego Ojca ***C. Droste*** dnia 27-go stycznia r. b. powołać do wieczności.

Spełniając bolesny obowiązek powiadomienia Szanownej Publiczności o tej stracie, ośmielam się zgodnie z ostatnią wolą ś. p. Ojca mego, objąłem w posiadanie i nadal prowadzić będę istniejący od lat 30-tu pod firmą:

C. DROSTE,
Magazyn Obuwia Męzkiego.
RYMARSKA Nr 7.

Długoletnie zajęcie moje w tym fachu przy nieboszczyku Ojcu, który cieszył się zaufaniem licznej klijenteli, pozwala mi tuszyć, że Szanowna Publiczność i mnie zechce takowem łaskawie obdarzyć.

Polecam się przeto Jej pamięci.

(3976) ***C. DROSTE.***

Dla Uczniów.

Specjalnie w własnej fabryce wyrobiony kort ciemno-szary, nadzwyczaj trwały, poleca fabryczny skład sukna i kortów

A. RUDOWSKIEGO

przy ulicy Marszałkowskiej 151 (dom Dra Jodko), tamże

Wyprzedaż

korcików letnich wysortowanych i resztek dla dzieci, po cenach fabrycznych. (4024)

— ***Kąpiele Djana.*** Łaźnia parowa z kamieni. Wanny, prysznic, do godziny 10-ej wieczór, Chmielna 9—13, w niedzielę do 1-ej. (4031)

Fabryka Tabaczna LAMBA w ODESSIE

ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność i Pp. handlujących, że ***wyłączną sprzedaż*** wyrobów swojej fabryki, ***powierzyła*** na Królestwo Polskie ***firmie***

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy zaszczyt polecić uwadze Szanownej Publiczności Świeże gatunki ***Tytoni prawdziwych Tureckich*** pod nazwą ***„Salonika"*** w cenie ***rs. 2.80, 3.20, 3.60, 4, 5, 6, 8 i 10 rs.*** za funt, mocne, wyżej-średnie, średnie i sułtańskie, oraz ***Papierosy od rs. 1 do 3 za 100*** sztuk w różnem opakowaniu. (1282)

Kalinowski i Przepiórkowski.

ZARZĄD
drogi żelaznej nadwiślańskiej

Z dniem 15 (27) listopada r. b., wprowadzoną zostanie w wykonanie nowa taryfa specjalna na przewóz pełnemi wagonami spirytusu w beczkach ze wszystkich stacyj drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej do stacyj Iłowo transito przez Iwangród.

D. KURDELSKA i Spł.

róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, b. krojczyni B. HERSEGO, uczennica M-me Laferière w Paryżu.

Chcąc zadosyć uczynić coraz liczniejszej klienteli, a zarazem i tegoczesnym wymaganiom, ***powiększyła*** znacznie ***magazyn sukien, okryć i kapeluszy.*** Przyjmuje również z dostarczanych materjałów i uczy kroju. (1099)

— ***Rekomendujemy*** czytelnikom naszym najtańsze wyroby złote i srebrne u ***Jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65, nowy 139. Wybór wielki!*** (134.)

Rady zarządzające Towarzystw
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 1 (13) grudnia r. b., obniżone zostają opłaty za przewóz zboża w związkach niemiecko-i szląsko-polskim. (1392)

Droga żelazna
warszawsko - terespolska

zawiadamia, że z dniem 1 (13) listopada r. b., po dzień 31 sierpnia (12 września) 1886 roku, wprowadzoną została nowa specjalna taryfa na przewóz pełnych ładunków wagonowych łoju ze stacyj drogi żelaznej orenburskiej, do stacyj Warszawa-Praga i Warszawa-Praga magazyny składowe drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. (1386)

Zarząd
drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na czas od dnia 1 (13) listopada r. b. do dnia 1 (13) stycznia 1886 r., wprowadzoną została w wykonanie nowa taryfa specjalna na przewóz transportów zbożowych pełnemi wagonami ze stacyj dróg żelaznych kursko-kijowskiej i kursko-charkowsko-azowskiej do stacyj drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej przez Kijów, Kowel, iwangród. (1383)

Zarząd
drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na czas od 1 (13) października r. b., do dnia 31 sierpnia (12 września) 1886 r., wprowadzone zostały w wykonanie nowe taryfy specjalne na przewóz pełnemi wagonami transportów zbożowych ze stacyj dróg żelaznych: orenburskiej, morszańsko-syzrańskiej, riażsko-morszańskiej, moskiewsko-riazańskiej, riazańsko-kozłowskiej, tambowsko-kozłowskiej i tambowsko-saratowskiej, do stacyj Iwangród, Lublin, Rejowiec i Chełm drogi nadwiślańskiej przez Wiaźmę, Brześć, Łuków. (1385)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	minuty	godziny	minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nawiślańska do Kowla:				
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa
wyszło z druku dzieło p. t.:

KSIĘŻNICZKA.

POWIEŚĆ
Zofji Urbanowskiej,
uwieńczona nagrodą konkursową imienia ś. p. Pauliny Krakowowej.

Cena rs. 2.

Utalentowana Autorka „Znakomitości,” „Cudzoziemca,” przedziwnej książeczki dla dzieci „Gucio zaczarowany,” występuje z nowym utworem, który na tem sympatyczniejsze zasługuje przyjęcie, że od czasu „Krystyny” nieodżałowanej pamięci Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, jest to pierwsze dzieło napisane w duchu prac tej autorki.—Powieść powyższa pisana z werwą, skreślając losy młodego dziewczęcia, zmuszonego do ciężkiej walki z losem, wzbudzi prawdziwe zajęcie nie tylko w dorastającej młodzieży, dla której jest przeznaczona, ale i w najszerszych kołach czytelników, interesujących się kwestjami warunków naszego społeczeństwa, poruszonych w niej przez autorkę.

KOBIETA
w Poezji Polskiej.

GŁOSY POETÓW O KOBIECIE
zebrane przez
AUTORA „ANTOLOGJI POLSKIEJ,”
z illustracjami **E. M. Andriollego**, w pięknej oprawie, ozdobionej rysunkiem przedstawiającym epizod z „PANA TADEUSZA.”

Cena rs. 5.

Poczet illustrowanych dzieł polskich, wzbogacony został wydaniem tej sympatycznej książki, tak co do treści, jak i okazałości zewnętrznej. Autor, kierujący układem tej publikacji, czerpiąc ze skarbca pięknych i wzniosłych myśli **80 poetek i poetów**, zebrał prawdziwe perły poezji polskiej o kobiecie, tworzące całość zasługującą pod każdym względem na życzliwe przyjęcie w kołach rodzinnych.

Ryciny wykonane według rysunków znakomitego naszego illustratora, uplastyczniając myśli poetów, uzupełniają wartość artystyczną tej wiązanki, mogącej służyć jako miły podarek stanowić ozdobę salonów i bibliotek.

W tych dniach opuści prasę
dzieło p. t.:

ADAM MICKIEWICZ.

ZARYS BIOGRAFICZNO-LITERACKI
skreślił
Piotr Chmielowski.
2 tomy, w pięknem wydaniu.—Cena rs. 5.

Wyczerpujące to studjum obejmuje dwa duże tomy, ozdobione dwoma portretami wieszcza, jednym z czasów filareckich, drugim z lat późniejszych. 2505r

POWIEŚCI HISTORYCZNE
Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Ze zbioru tego wyszła z druku XXIV powieść p. t.:

NA KRÓLEWSKIM DWORZE

(CZASY WŁADYSŁAWA IV-go).
Powieść historyczna w 3 tomach.—Cena egz. rs. 2.

Następna powieść z tego zbioru pod tytułem:

GNIEW BOŻY

(CZASY JANA KAZIMIERZA),
pomieszczoną będzie z początkiem roku 1886 w **piśmie tygodniowem**, wydawanem przez M. Glücksberga w Warszawie, pod tytułem:

BLUSZCZ.

Druk tej powieści rozpocznie się w pierwszym numerze Bluszczu roku przyszłego i prowadzonym będzie w dalszym ciągu w następujących numerach tegoż pisma.

Spółka Wydawnicza Księgarzy:
Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, Edward Wende. 2509r

SKŁAD WIN
Feliksa Potrzebskiego,

egzystujący od 1835 roku, przy rogu ulic Nowy-Świat i Chmielnej, poleca wina znanej swej dobroci francuzkie, reńskie, hiszpańskie, a szczególniej węgierskie, począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych wysokich gatunków, a posiadając wielkie zapasy może sprzedawać po znacznie zniżonych cenach.

Przy handlu znajdują się gościnne pokoje, w których zawsze wypić można kieliszek smacznego wina. 3105

Bolesława Prusa
SZKICE I OBRAZKI

tomów 4, z portretem autora,
wyjdą z druku w kwartale bieżącym staraniem 2372R

Spółki Nakładowej.

Będzie to prawie zupełny zbiór rozrzuconych po pismach utworów tego znakomitego pisarza. Prenumerata na całe dzieło, którego cena po wyjściu podniesiona będzie, wynosi **rubli trzy**, na tomy pojedyńcze **kop. 80.** Wnoszący prenumeratę za całe dzieło, **kosztów przesyłki nie ponoszą**, każdy zaś tom pojedyńczy z przesyłką **rs. 1.**

Prenumerować można w biurze ekspedycji **Spółki Nakładowej, Zielna 7A.**

ZAKŁAD LECZNICZY
D-ra KADLERA,

przyjmuje chorych z wszelkiego rodzaju chorobami wenerycznemi, nie wyłączając paraliżów, chorób mózgu, mlecza, nerwów i organów wewnętrznych, na tle zakażenia syfilitycznego rozwijających się.— O warunkach dowiedzieć się można u D-ra Kadlera, Nowy-Świat № 17. 2943

Prośby 3181

do wszystkich władz i wszelkie dokumenta redaguje biuro Radcy Honorowego Burby.—Świętokrzyzka 19, obok poczty, mieszkania 15.

Poszukuje się
DOKTORA

do miejscowości fabrycznej, pensja rs. 300 i mieszkanie.—Wiadomość Smolna № 9 (nowy 17), mieszkania 6. 3190

Pięknej Cery

MOŻNA NABYĆ jedynie przez użycie PŁYNU AMERYKAŃSKIEGO i BALSAMU, wyrabianego w Laboratorjum pani Szwarcer, przy ulicy **Szpitalnej pod № 2/4.**—PŁYN ten jest niezawodnym środkiem niszczącym piegi, plamy, krosty i wszelkie wyrzuty; wygładza, udelikatnia i odmładza twarz; konserwuje i chroni od wągrów. Tamże różne inne kosmetyki i środki lecznicze na wiele przypadłości.



Piotr Sliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost cyrkułu.

Lekcje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy.—Hoża № 36 (nowy), mieszk. 8. 3188

Ostrygi Holsztyńskie,

Amerykańskie, Sole, Turboty, Homary, poleca
Skład Win i Delikatesów
3141 **A. Bocquet.**

NA GWIAZDKĘ
Bakalje Francuzkie

w pudełkach ozdobnych, po rs. 1.80 i rs. 1.40 za pudełko, jako najstosowniejszy podarunek dla dzieci, poleca kantor **A. W. Koczalskiego,** Świętokrzyzka № 31. 3132

Do sprzedania

sto sążni drzewa szczapowego, suchego, miary kubicznej. — Wiadomość: Pawia domu № 42, m. 11 3171

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1886.

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1886, liczy 41 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, taryfę domów i kronikę roczną.—**Cena kalendarza 50 kop.**

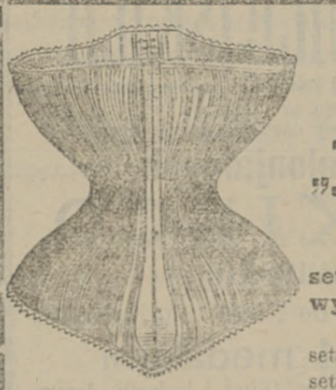
Dziennik
Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY
Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

UWAGA. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, otrzymają takowe franco. jeżeli zaś nadeślą należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszta przesyłki. 3138

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost Dzikiej.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ 2543R

„MARIE”.

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Przygotowała na sezon bieżący wielki wybór **gorsetów różnokolorowych, atłasowych i drelichowych i prunelowych** czarnych i ponsowych.

Dla osób cierpiących są leniuszki z gumami i gorsety z przodami sprężynkowemi.—Uczennicom poleca gorsety do prostego trzymania się bardzo dobrego systemu.

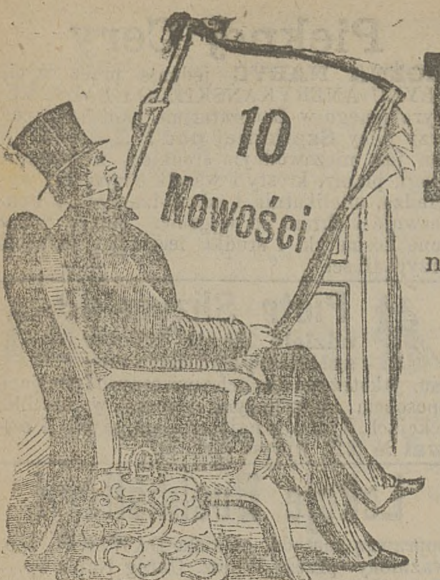
FABRYKA I MAGAZYN
Wyrobów Złotych i Srebrnych
S. KLIMOWICZA,

ulica Miodowa Nr 3,

poleca garnitury sreber stołowych i deserowych, **garnitury imbryków** do herbaty i kawy, **cukiernice, kosze, kandelabry, puhary, serwisy** do octu i oliwy.—Wszelkie obstalunki kupno i zamiana złota i srebra uskuteczniają się jak najakuratniej. 2322R

Sposobność nabycia MEBLI niżej ceny kosztu
w Magazynie Mebli
JANA OLSZTYŃSKIEGO,
przy ulicy NOWY-ŚWIAT pod № 39.

Poczynając od dnia 9 Grudnia r. b. i dni następnych, o godz. 10 z rana, będą sprzedawane przez Komisarza Sądowego Filipa Bortnowskiego na publicznej licytacji **MEBLE** najświeższych fasonów zagranicznych i krajowych. 3187



PODARKI



najwłaściwsze dla dzieci i młodzieży, **posiada Wydawnictwo zabawek i gier pedagogicznych**

A. J. Wiśniakowskiego

W WARSZAWIE,

75/81 Krakowskie-Przedmieście 75/81,

wprost kościoła Ś-ej Anny (d. Bernardynów), gdzie latarnie transparentowe.

Nowości na rok bieżący już wykończone.

Katalogi gratis i franco.—Handlującym odpowiedni rabat. 2345r

---

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego szkodliwych zdrowiu substancyj, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostało dozwolonem. 3104

Miodo-Ziołowo-Słodowy

EKSTRAKT I KARMELKI

„LELIWA"

dla kaszlących i osłabionych

w Warszawie sprzedaż w następujących aptekach: przy fabryce Złosa róg Sosnowej, W-nych: Assesora farmacji Barcza, Steynera, Wendy i Wiorogórskiego, Ziemińskiego. Biertümpfla i Gessnera, Wójcickiego, Iwańskiego, Abramowicza, Bukatego, Gronau, Habielskiego, Schmidta, Borowskiego, Bichlera, Filanowicza, Rutkowskiego, Mutniańskiego, Więckowskiego i przy szpitalu Dzieciątka Jezus; w składach aptecznych: Ziemińskiego, Andrzejewskiego, Góreckiego, Zeuschnera, Waligórskiego, Sierzputowskiego, Nickiego.

Główna sprzedaż w fabryce i w składach aptecznych w Warszawie: u Mrozowskiego Miodowa № 8; w Odessie u Gajewskiego Deribasowska № 33; w Moskwie u Mattejsena; w Izmaile (Bessarabja) u Jankowskiego. **Flaszka kop. 75. — Paczka kop. 15.**

Wyprawy wykończają się prędko i starannie po cenach niskich.

SKŁADY
WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH

egzystujące od 1830-go roku,

A. RIEDEL,

Świętokrzyzka Nr 9, Krak.-Przedmieście 15,

zaopatrzone zostały we wszelkiego rodzaju Trykotaże bawełniane, **Crêpe de Santé,** jedwabne, a głównie wełniane, **chroniące od zaziębienia i reumatyzmu** jako to: **Koszulki, Kalesony, Kamasze, Pasy** na żołądek, **Kaftaniczki, Sukienki, Buciki** włóczkowe, **Pończochy, Skarpetki, Spódnice, Halki, Chustki, Kamizelki, Rękawiczki, Pantofle** filcowe, mezkie, damskie i dziecinne, oraz **Garnitury Kutnerowe** zastępujące w zupełności futro. Oprócz tego wielki wybór **Bielizny** damskiej i męzkiej, **Krawatów, Chustek na szyję, Chustek do nosa, Tiurniur, Gorsetów** francuzkich, **Kołnierzyków** w najmodniejszych fasonach, **Crêpe-lisse, Haftów, Szelek** itp. Wielki wybór **Staników** trykotowych **JERSEY** krajowych i zagranicznych.

Wszystkie towary obliczane są jak najtaniej, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

2449R **A. Riedel.**

Wysortowane towary wyprzedają się niżej ceny kosztu.

Przyjmują się obstalunki na trykotaże i pończochy do nadrabiania.

KOT.

Ktoby miał kota małego, żółtego w czarne pręgi, bez białych odmian, niech się zgłosi na Jasną № 10, do stróża. 3176

Apartament 3183

z 8-u pokojów do wynajęcia na pierwszem piętrze. Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5.

Do sprzedania

Dwoje SANI

petersburskich.

Łazienki, Ułański pułk. Wiadomość u kuczera Kancera. 3184

Największy wybór

Biżuterji Paryzkiej i Sztucznych Brylantów.

Bernard Kipman.

Senatorska róg Miodowej. 2386R

OGŁOSZENIE.

Poczynając od dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 10-ej z rana, w domu pod № 418b, na Pradze, odbywać się będzie sprzedaż publiczna w drodze działów, **mebli i towarów**, w spadku po Lai Rozen pozostałych, a mianowicie: miodów w różnych gatunkach, mebli i innych przedmiotów Inwentarz oraz inne szczegóły przeglądać można u Komisarza Sądowego Grodzieckiego, przy ulicy Jezuickiej pod № 6 zamieszkałego.

3185 **S. Sonenberg,** Adw. przys.

Werkmeister Tartaku.

Potrzebny jest na akord **maszynista**, któryby się mógł podjąć narzynania z 2 gatrami walcowemi. Oferty: Warszawa, Rajchman i Frendler, ulica Senatorska № 26, pod lit. **R. Z. 49.** 2530R

Najlepszą 2538R

OLIWĘ z OLIWEK NICEJSKICH

na wagę, oraz w butelkach: litrowych, pół, ćwierć i ósemkach, z oryginalną etykietą „Union des Propriétaires de Nice" (Towarzystwa producentów w Nicei, które gwarantuje prawdziwość i doskonałość Oliwy dostarczonej), poleca

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

F. KRUPECKIECO,

Leszno 2, wprost Rymarskiej,

Towarzystwo „Union des Propriétaires de Nice," nagrodzone

Dyplomem Uznania i 24 medalami

za doprowadzenie do najwyższej doskonałości wyrobu Oliwy i hodowli drzew.

Puder-Klozety

pokojowe, bezwonne, (proszek spodium), do nabycia

F. TRELLE,

Nowy-Swiat Nr 70 i 2567

Aleje Jerozolimskie Nr 64.

Gumę do Obuwia

w różnych szerokościach nabywać można po cenie fabrycznej **u Sypniewskiego i Grabowskiego** przy ul. Czystej № 8. 3191

Do wiadomości Dam!

które od lat kilkunastu zaszczycają swemi względami **Magazyn Mód** pod firmą Makowskiej egzystujący w domu przechodnim Rezlera, **wejście** do pracowni urządzonem obecnie zostało nie przez Sklep od Senatorskiej lecz z podwórza w prswą sień, na 1-e piętro. 3192

Ważna Wiadomość
dla amatorów wyborowej herbaty!!!

Do mojego hurtowego i detalicznego składu herbaty, egzystującego przeszło lat **25,** przy placu Żelaznej-Bramy, w domu p. Janasza, a ostatnio przeniesionego

na ulicę Zimną pod Nr 3,

nadszedł w ostatnich dniach nader znaczny u głównych źródeł ze świeżych zbiorów nabyty transport herbaty w rozmaitych gatunkach, odznaczającej się osobliwszym smakiem i wyborowym aromatem, którą sprzedaję po możliwie najumiarkowańszych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając się łaskawym jej względom.

2528 **S. Fürstenberg.**

Z powodu wyjazdu
MIESZKANIE

od frontu, złożone z 6 pokojów z 2-ma balkonami, kuchni ze zlewem i wodociągiem jest do odstąpienia zaraz. — Plac Warecki № 4, mieszk. 7. Wiadomość na miejscu lub u p. Spoczyńskiego, Marjensztadt № 5. 3186

Z powodu przeprowadzenia się, są do sprzedania

Garnitur Mebli,

3 Lustra z fabryki berlińskiej i inne rzeczy, tanio.—Zgłaszać się można codziennie od godziny 9 rano do 1, ulica Leszno № 18 mieszk. 9. 3177

Familja

zagrożona ostateczną ruiną, przez nieszczęśliwe okoliczności uprasza szlachetną osobę o pożyczkę **400 rubli,** na dogodnych warunkach spłaty, dla uregulowania interesów. Śpieszna pomoc potrzebna.—Bliższa wiadomość na łaskawe oferty pod lit. **K. K. S.** w kantorze Kurjera Warsz. 3193

Do pracy naukowej potrzeba

Pożyczki 300 rs.

na łagodnych warunkach, od szlachetnej osoby.—Oferty pod literami **O. W. 300** w kantorze tego pisma. 3170

Śledzie Pocztowe Szkockie,

świeżo otrzymane, nieporównanej dobroci, bardzo tłuste i delikatne, w puszkach, po rs. 1 kop. 20, poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka № 31. 3131

Podziękowanie.

WP. Józefom Bobrowskim w Warszawie, za paromiesięczną doznaną prawdziwie przyjacielską i rodzicielską opiekę; ponieważ dziś bardzo jest rzadkiem, aby się ktoś znalazł, coby podał rękę w potrzebie lub nieszczęściu.—**L. P.** 2563R

Oliwę Nicéjską.
Essencję octową.
Ocet stołowy.
Farby do podłóg.

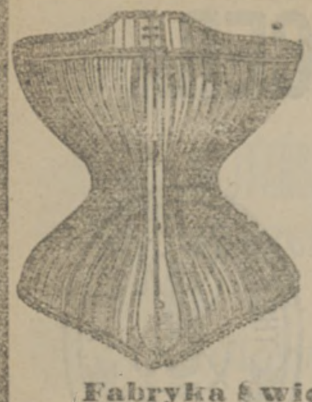
Świeczki choinkowe.
Oliwę do palenia.
Olej do jedzenia.

i wszelkie przedmioty do użytku domowego, potrzebne, tak hurtowo jak i detalicznie, po cenach umiarkowanych, poleca

STEFAN KIRSZENSTEIN,

NOWY-ŚWIAT 64,

Biorącym stale odstępuje się rabat. 2565R



Największa

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Największy wybór wszelkich możliwych gatunków **gorsetów, z prawdziwego fiszbinu,** najmożniejsza w całem Państwie fabryka, pod względem piękności i trwałości wyrobu, oraz najlepszego fasonu. Specjalne zamówienia wykonywane są z największą starannością.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach fabrycznych nadzwyczajnie zniżonych.

O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Świętokrzyzka 24, Nr 34 nowy. 2438R

Skład Win, Delikatesów i Tow. Kolonjalnych

IGNACEGO LIJEWSKIEGO i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie, otrzymał:

świeżą Oliwę Francuzką Vierge, Porter Ang. Imperial w 1/1, 1/2, 1/4 bt., Cognac leczniczy. Sery: Szwajcarski, Ementhaler, Hollend, Eidamski, Parmezan, Roquefort i Litewski w najlepszym gatunku.—Tenże skład poleca:

Wina Węgierskie, Zieleniaki odstałe, oraz stare Tokajskie i Miody Węgierskie, znane ze swej dobroci, jak również Pasztety Strassburskie i krajowe, Jabłka Tyrolskie, Winogrona, Fruits Glaces i wyborowe Bakalje. 2494r

Zakład Zegarmistrzowski

dawniej **L. M. LILPOP,** od roku
F. Lilpop, 1789

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów,

poleca na nadchodzące Święta wybór zegarków **Patka Philippa i S-ki, Ch. F. Tissota i Syna** oraz innych fabryk, po cenach bardzo tanich. Wybór Zegarków Remontuarów niklowych **Longines.** Zegary biurkowe, stołowe, ścienne i budziki.—Łańcuchy złote, srebrne i z kompozycji francuzkiej.

Reperacje zegarów i zegarków, wykonywa jak najdokładniej po cenach nizkich z poręczeniem na lat dwa.

Przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 2370R

NA GWIAZDKĘ!

W Zakładzie Rękodzielniczym hr. Plater-Zyberkówny,

przy ulicy PIĘKNEJ № 24,

od dnia 10-go Grudnia r. b., odbędzie się **Ogólna Wyprzedaż robót** wykonanych przez uczennice tegoż Zakładu, a mianowicie sprzedawać się będzie:

Bielizna dla ubogich po bardzo nizkich cenach, oraz różne ciepłe ubrania, kaftany watowe, suknie, barchanki, spódnice, wełniane szuby.

Bielizna ozdobna męzka, damska i dziecinna, sukienki z haftami, śliniaczki, płaszczyki, negliże, peniuary.

Roboty galanteryjne, kołderki włóczkowe, kaftaniki, dolmany, pelerynki, czepeczki, mufki dziecinne, zarzutki na meble, poduszki salonowe, patarafki, koszyczki i różne rozpoczęte roboty.—**Niektóre Roboty kościelne.**

Wyprzedaż trwać będzie od 9 rano do 5 po południu. 3179

Skład Towarów Bławatnych

E. A. HEURICH,

2 róg Miodowej i Senatorskiej 2,

zaopatrzony na sezon bieżący w wielki wybór Wełn na suknie i pokrycia futer, a także Flaneli, Kortów, Towarów jedwabnych i białych, **po cenach umiarkowanych,** z któremi poleca się Szanownej Publiczności. 2472r

Wyprzedaż Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety poczwórne, potrójne, Faetony różnej wielkości, Landa najnowszego fasonu, Kocze poczwórne i z fordeklem, Kab prawie nowy, Chomonta angielskie, Sanki w różnym rodzaju, Sanki amerykańskie, oryginalne, sprowadzone z Nowego-Yorku i t. p. 2990

Królewska Nr 23|19.

Fabryka powozów Romanowskiego.

PRZEDSIĘBIERSTWO

Dostawy NAFTY na Zamówienia

POD FIRMĄ

„L U X"

Kantor Erywańska 7,—Telefonu 69.

Niniejszem mam honor donieść Szanownej Publiczności, że od dnia **12 b. m., rozpoczyna się dostawa Nafty Kaukazkiej i Amerykańskiej.**

Nafta będzie dostawiana do mieszkań w omnibusach żelaznych, specjalnie na ten cel zbudowanych, w bańkach blaszanych plombowanych przez firmę, w miarach 1, 2 i 3-garncowych.—Proszę o łaskawe nadsyłanie obstalunków. Cena nafty najlepszej Braci Nobel kop. 28. Za dobroć nafty i miarę firma poręcza. 3182

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA { 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką, rs. 3 kop.
{ 1 pudełko " " z średniej wielk. flaszką, rs. 1 kop. 80

Składy **w Warszawie u Al. Lipinka,** róg Niecałej, **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8, i u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. Nr. 77, Filja ulica Marszałkowska Nr. 135.

2784

Zakłady Farmaceutyczne

2236r

MAGISTRA FARMACJI

Leonarda Ziemińskiego,

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej.

Skład Materjałów Aptecznych i Farb:

Towary apteczne, chemikalja i artykuły do weterynaryjnego, technicznego i domowego użytku, jak: **Oliwa** w najprzedniejszym gatunku, **Esencja do przyrządzania wybornego octu, Krochmal, Farby do podłóg** itp., oraz **Tran Lofodzki biały i żółty,** z ostatniego połowu Dorsza otrzymany.

Skład poręcza, że T r a n, w który został zaopatrzony jest w najlepszym gatunku, posiada cechy dobroci, jakie podałem w rozprawie własnej, pomieszczonej w Gazecie Lekarskiej z r. 1869 w № 31 i 32, oraz że wytrzymuje wszystkie próby chemiczne; ceny zaś niższe, jak w roku zeszłym.

APTEKA

Maltz-extrakt z żelazem, chininą, pepsyną i wapnem, przeciw wychudnieniu i złemu trawieniu. — **Specyfiki, Wina lecznicze, Tran żółty i biały, z jodkiem żelaza i z żelazem.**

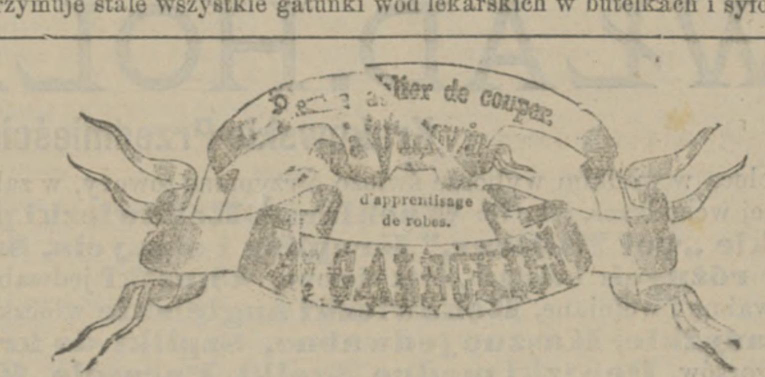
Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

czerpanych ze źródeł krajowych i zagranicznych, poleca Wody Mineralne z ostatniego jesiennego czerpania.

Instytut Wód Mineralnych Sztucznych

utrzymuje stale wszystkie gatunki wód lekarskich w butelkach i syfonach.

Gruntowna Nauka Krojów Sukień Damskich **Rs. 10.**



Panie przyjmują się z mieszkaniom.

Rs. 10. **Krakowskie-Przedmieście № 85,** dom zw. Rezlera. **Rs. 10.**

SPECJALNY ZAKŁAD

Nauki Krojów, Szycia Sukień i Okryć damskich,

oraz Bielizny, jakoteż Modniarstwa, to jest ubierania Kapeluszy, Czepeczków, Żabotów i t. p.

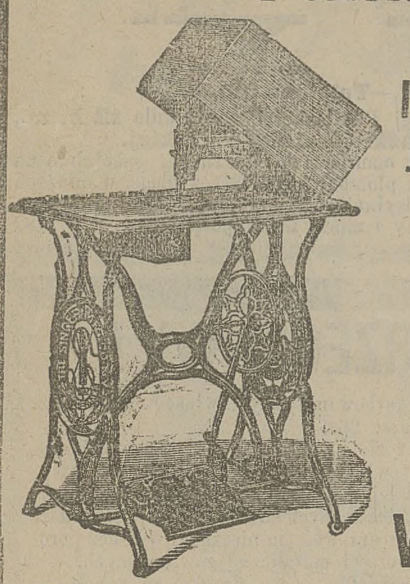
Obznajmiania ze wszystkiemi szczegółami magazynowemi osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru, bez wszelkich blagieryj niemieckich, gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów sposobem francuzkim wykładaną jest przez kobiety-specjalistki, gdyż w tych przedmiotach tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może; także udzielaną jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru z rycin żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p. Po skończonej nauce udzielają się świadectwa formalne.—Właścicielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań krojów sukień damskich.

A. Całecka.

3078

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP." a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: ***G. Neidlinger.***

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

Wierzbowa Nr 4, Długa róg Miodowej Nr 17 i Twarda Nr 12.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Jeneralny Agent.

2439R

TOWARZYSTWO ST.-PETERSBURSKIE
MECHANICZNEGO WYROBU OBUWIA.

CENNIK:

MĘZKIE:

Buty męzkie, hamburskie, o dubeltowych podeszwach,	rs. 7.—
„ „ „ o pojedynczych „	rs. 6.80
Kamasze ze skóry Marocco, o dubeltowych „	rs. 4.—
„ hamburskie, o pojedynczych „	rs. 4.80
„ „ o dubeltowych „	rs. 5.10
„ „ jednostajne, o pojedynczych „	rs. 5.20
„ „ „ o dubeltowych „	rs. 5.50
Kamasze z cholewkami łojkowemi i kapkami o dubeltowych	rs. 5.50
Kamasze ze skóry hamburskiej, z cholewkami szagrinowemi, o potr.	rs. 6.75
Kamasze hamburskie, z kapkami i cholewk. sukiennemi o dubelt.	rs. 6.—

Damskie:

Buciki ze skóry Marocco,	od rs. 3.— do 3.75
„ „ „ hamburskiej,	od rs. 4.25 do 4.80
„ „ „ sakowej	rs. 4.70
Buciki z guziczkami,	od rs. 5.— do 5.50
Pantofelki ze skóry sakowej,	rs. 4.—
„ hamburskie, z guziczk.	rs. 4.25
„ „ z gumą,	rs. 4.—
Buciki z flanelą,	rs. 4.65

Dziecinne:

Dla Chłopców:

Buty juchtowe,	od rs. 4.— do 5.40
Kamasze Marocco	od rs. 2.90 do 3.35

Dla Panien:

Buciki z gumą	od rs. 2.25 do 3.75

Dla Dzieci:

Buciki z guziczkami	od rs. 1.20 do 2.10

Szczególnie polecamy buty juchtowe z wysokiemi cholewami dla myśliwych i wojska.

z jednym szwem **para rs. 8 kop. 50,** — z dwoma szwami **para rs. 6 kop. 80.**

Sprzedaż detaliczna i hurtowa uskutecznia się w składzie naszym.—Handlującym odstępuje się rabat.

BRACIA LESSER,

Rymarska № 12 w Warszawie.

Dla udogodnienia sprzedaży detalicznej, urządzonym został obszerny osobny oddział w tymże składzie. 2483R

Magazyn Bielizny i Nowości
WŁAD. HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 21,

poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymane towary, w zakres **Galanterji** damskiej i męzkiej wchodzące, jako to: **Wachlarze, Rękawiczki paryzkie, Kołnierzyki damskie „Col Militeur," Kreplisy i obszycia, Szale sznelowe Jersey w różnych** kolorach, oraz zimowe, **Chustki** jedwabne i włóczkowe, **Pończochy** jedwabne i wełniane, **Rękawiczki angielskie** włóczkowe i skórzane, męzkie, **Krawaty paryzkie, Kaszne jedwabne, Szpilki do krawatów, Spinki** do mankietów i gorsów, **Dewizki modne, Szelki, Parasole, Koszulki trykotowe** i **jedwabne, wełniane** oraz z materjału zwanego flanelą zdrowia, Bieliznę męzką w nowych fasonach.

Ceny bardzo przystępne. 2561R

Istniejąca od 1869 r.

Fabryka Ksiąg Handlowych, Książek do kopjowania Listów i Introligatornia,

G. MAJBAUMA,

w WARSZAWIE,

przy ulicy Danielewiczowskiej № 10,

ma honor zawiadomić, że powodowana ciągłemi żądaniami Klienteli, sprowadziła z zagranicy maszynę do szycia drutem książek handlowych, trwałym ulepszonym sposobem.

Nadto przyjmuje zamówienia na książki według najrozmaitszych żądanych szematów, z czem z nadchodzącym Nowym Rokiem ma honor się polecić, ręcząc za dokładne wykończenie, przy cenach umiarkowanych.

Fabryka poleca również posiadane na składzie patentowane maszynki ręczne Bremera, służące do samodzielnego zeszywania różnego rodzaju papierów, rachunków, listów itp. dowodów.

Maszynki te funkcjonują już w bardzo wielu instytucjach finansowych, kantorach, zakładach i u wielu osób prywatnych u nas i w Cesarstwie, gdzie za bardzo praktyczne uznanemi zostały. 2942

Piwo Pilzneńskie

kuracyjne z Browaru Mieszczańskiego, poleca Skład Win i Delikatesów **Ignacego Lijewskiego i S-ki,** wprost kościoła S-go Krzyża. 2495

Ważne dla Emerytów obojga płci!

W Mokotowie kwadrans drogi od tramwajów, wśród ogrodów i pól, w blizkości kościoła, **u emeryta ziemianina,** są do wynajęcia **bardzo** tanio dwa pojedyńcze lokale z **kuchniami.** W razie żądania z całodziennem **utrzymaniem.** Bliższa wiadomość: Nowogrodzka № 20, **u właściciela, pomiędzy** 4 a 7-mą **po południu.** 3157



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania.—**Karozele** odbywają się we Wtorki, Czwartki i **Soboty.** 2520R

Nagroda.

W dniu 2 b. m. wieczorem, wysiadając z powozu przy wejściu do Teatru Rozmaitości, lub na schodach tegoż teatru, zgubioną została mała szpilka, kształtu muchy (perła z brylancikiem). Kto odniesie do magazynu jubilerskiego Mankielewicza w gmachu Teatru, **otrzyma przyzwoitą nagrodę.** 2542R



Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. — ADRES:

Iz. HERTZ,

Warszawa, Dzika № 1.

SŁUCHAJCIE!

i dowiedźcie się wszyscy bez wyjątku

że najtańsze, najpiękniejsze i najlepsze

Podarunki na Gwiazdkę

dostać można wyłącznie tylko w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom **Brauna № 1, mieszk. 4,** a mianowicie:

15 ł. wełn. Materji na suknie za rs. 1.50.
20 łok. wełn. Materji na suknie za rs. 2.
15 ł. Cretonu kol. na suknie za rs. 1.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, podwójnej szerokości na suknie za rs. 3.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, Krepa lub **Diagonal,** za rs 3.50.
10 ł. Wełny Changeant prześliczny podwójny, za rs. 4.50.
10 ł. Wełny Broché z jedwabiem na suknie, za rs. 5.
10 ł. Kaszmiru czarnego lub kolorowego na suknie rs. 6.
12 Chustek do nosa białych, za rs. 1.
1 Kołdra watowa lub wełn., za rs. 3.50.
Koszule męzkie, prane, eleganckie, za rs. 1.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, za kop. 85.
Obrusy prześliczne, białe, adamaszkowe, na 6 osób, za rs. 1.25. 3180

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek.

ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r



Patentowany w Niemczech, Austrji, Francji, Belgji, Luksemburgu, Włoszech, Rumunji.

TRYPOLIT

Najwyżej Zatwierdzony Patent № 9346.

Pierwsza Uprzywilejowana Fabryka **Trypolitu (Trójkamieniak),** w Królestwie Polskiem **L. Stumpfa w Kielcach,**

Patentowany w Stanach Zjednocz. Anglji, Szwecji, Norwegji, Danji, Rossji, Hiszpanji.

Poleca swój nowy towar budowlany

PP. Budowniczym, Inżynierom, Rzeźbiarzom, Sztukatorom etc.

Bliższe wiadomości i Składy u L. Stumpfa w Kielcach lub w domu handlowym St. Beeli & Comp. w Warszawie, Orla Nr 8. 3068

Nauka i wychowanie.

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60. Oddzielnie: kurs niższy k. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2224

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyj. Oferty pod lit S. N. uprasza zostawiać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2716

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający języki starożytne i matematykę, poszukuje korepetycji. Wiejska № 18, mieszkania № 7. 2713

Student uniwersytu poszukuje korepetycji. Może przyjąć za mieszkanie. Zgoda 4, mieszkania 6, listownie. 2712

Student rosjanin daje lekcje. Złota № 16, mieszkania 17, K. 18948

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Bracka № 8, mieszkania 17, (od 5-ej do 9-ej wieczorem). 19343

Student uniwersytetu, prawnik, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji, w zakresie nauk gimnazjalnych. Chłodna 51. 2693

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać zaraz na wieś, jako korepetytor. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami N. N. 19152

Potrzebna jest francuzka. paryżanka, albo szwajcarka na demi-place, lub na stałe. Przechodnia 6, mieszk. 16. 19257

Polka lub rosjanka, znająca dobrze francuzki, potrzebna. Nowy-Świat 17, drugie piętro. 19397

Potrzebna jest nauczycielka na wieś. Ul. Twarda 9a.—Rousseau. 19419

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona z włoskim, do umieszczenia.

Potrzebna na wieś nauczycielka, polka, znająca francuzki i muzykę.—Tamże potrzebna panna służąca, znająca krawieczyznę. Wiadomość: Hoża 32, m. 8, od 10 do 3-ej po południu. 19436

U paryżanina, lub paryżanki życzę brać dziennie dwie godziny lekcyj języka francuzkiego w swojem mieszkaniu. Oferty z oznaczeniem ceny, pod napisem, „Paris" w kantorze Kurjera. 19474

U zacnej rodziny (Florentyny Cywińskiej) stancja dla panien kształcących się, opieka macierzyńska, ciągła konwersacja w językach obcych. Cena przystępna. Hoża 26, mieszk. 7 2696

Potrzebną jest na wieś do dziewczynki bona szwajcarka. posiadająca języki: francuzki i niemiecki, wymagane są świadectwa. Nowogrodzka 33, m. 1. 19432

Potrzebna jest bona niemka w średnim wieku, łagodna, obeznana z obowiązkami, do dwóch małych chłopczyków. Chmielna № 64 nowy, mieszkania № 1. 19523

Potrzebną jest francuzka na demi-place, znająca gruntownie ten język. Nowolipie № 15/13, mieszkania 16. 19499

Posady i prace.

Maszynistki, dziurkarki i do nauki bielizny potrzebne są. Elektoralna 4, mieszkania 16. 19424

Potrzebne panny zdolne do krawieczyzny damskiej i podręczne, wynagrodzenie dobre. Grzybowska № 7. 19379

Potrzebny jest uczeń do cukierni Pągowskiego. Marszałkowska № 117. 19413

Potrzebny mężczyzna z językiem ruskim, polskim, do biura, czasami wyjazd, doglądanie robót, inkasso, wymagane rekomendacje i kaucja od 700—1,000 rubli. Pensja 25 rubli miesięcznie. Wiadomość: sklep kolonjalny, Królewska 37. 19483

Młody człowiek, żonaty, ukończywszy z odznaczeniem się leśniczą szkołę za granicą i mający stosowną praktykę w zakładaniu szkółek leśnych, poszukuje posady leśniczego. Wiadomość: Chłodna № 9. u wachmistrza Cichockiego. 19231

Rządca z 18-letnią praktyką, w renomowanych gospodarstwach W. Ks. Poznańskiego, z dobremi poleceniami, poszukuje posady od zaraz, lub Nowego-Roku. Adres: M. B. 7,000, Rokiciny, gubernja Piotrkowska. 2709

Posady majstra, jego zastępcy lub też montera w zawodzie maszynowym, poszukuje człowiek odpowiednio uzdolniony, który podobne posady już zajmował w znaczniejszych fabrykach, tak w kraju. jak i za granicą. Adres: Sienna № 80, mieszk. 9.

Poszukuje się rządcowstwa za mieszkanie. Ulica Marszałkowska № 55, mieszk. 4.

Potrzebne panny do koszul męzkich, maszynistka do maszyny Whelera i Wilsona, do szykowania i do dziurek. Hoża № 9, mieszkania 14. 19243

Wdowa średniego wieku, dobrze gotująca, poszukuje miejsca kucharki, do dużego domu od 1 Stycznia. Wiadomość: mydlarnia, Próżna 6. 2692

Chłopiec od lat 14-tu, umiejący czytać, potrzebny jest do usług człowiekowi ociemniałemu. Wiadomość u stróża domu № 26, nowy 70, przy ulicy Jerozolimskiej, od godziny 2-ej do 4-tej. 19324

Potrzebni są uczniowie do terminu, do fabryki koszykarskiej. Muranowska 6. 2584

Niańka z rekomendacją, potrzebna do małego dziecka. Próżna 4, m. 5, od 12—3.

Młody człowiek, który ukończył praktykę w składzie lamp i porcelany, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje tym podobnej posady. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. W. 2702

Człowiek młody, z prowincji, z dobrem świadectwem, znający języki: ruski, polski i niemiecki, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze pisma niniejszego pod literami E. S. 19265

Do majątku ziemskiego, potrzebny jest zaraz rządca z kaucją. Chmielna 84, mieszkania 2. 19272

Potrzebna jest panna do haftu. Krochmalna № 36, mieszkania 27. 2691

Osoba w średnim wieku, mogąca złożyć kaucji 200 lub 300 rubli, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej. Adresy składać pod S. R. w kantorze Kurjera Warsz. 19226

Osoba z językiem niemieckim, wydoskonalona w szyciu, krawieczyźnie, kroju, pragnie miejsca panny służącej lub do zarządu domem, na wyjazd za granicę lub w Warszawie, opatrzona chlubnemi świadectwami. Nowy-Świat № 54, mieszkania 12. 19496

Potrzebna jest panna do klejenia pudełek. Ulica Pańska № 38, mieszk. № 2. 19500

Potrzebuję ekonoma do małego majątku, samotnego. Pensja od 100 do 150 rs., świadectwa kilkoletnie potrzebne. Przez S-tą Annę w Ulesiu. 19505

Potrzebne są panny uzdatnione w szyciu bielizny na maszynie. Ulica Chłodna № 62, mieszkania 22. 19510

Młody człowiek, ukończywszy cały kurs podwójnej buchalterji, poszukuje dla praktyki zajęcia w znaczniejszym handlu lub w fabryce, bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. T. D., do perfumeryjnego handlu — Krakowskie-Przedmieście № 77—83. 19490

Ekonom żonaty potrzebny jest zaraz do większego folwarku, z dobrą rekomendacją i kaucją do 2,000 rs. Wiadomość w cukierni. Podwal № 3, u p. Popielawskiego, w godzinach rannych do 10-tej. 19534

Potrzebny jest maszynista do lokomobili. Wiadomość: ulica Dzika № 12 nowy, mieszkania 69. Jankiel Masiewicki. 19540

Kucharka nie młoda znająca doskonale służbę, potrzebna do pojedyńczej osoby od 1-go Stycznia 1886 r. Zgłosić się Leszno № 1 mieszkania № 1, zapłata dobra. Świadectwa wymagane wzorowe. 2718

Potrzebna jest panna uzdolniona do szycia drobiazgów na maszynie Whelera-Wilsona, a także i podręczne. Ulica Nowogrodzka № 27, mieszk. 29. 19495

Posada z pensją 40 rs. miesięcznie, mieszkanie, usługa i opał, blizko Warszawy,—kaucja rs. 500. Wiadomość: Żurawia 33, m. 11, w godzinach popołudniowych. 19536

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, mogący złożyć kaucji rs. 400, poszukuje zajęcia. Oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma, pod lit S. K. 19539

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Futra damskie, lisy, popielice, do sprzedania. Elektoralna 29, stróż wskaże. 19406

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler. Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Mebli garnitur do sprzedania. Pańska 40, nowy 60, mieszkania 17. 19294

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.—Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong. umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie, Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro, mieszkania 16. 19303

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Do sprzedania para koni młodych, rosłych, dobrze dobranych. Ulica Wiejska № 7, u stangreta Zalewskiego. 19376

Do sprzedania fortepian czarny, krótki, z fabryki Kerntopf, 2 wiedeńskie, 1 klawikord 6 oktaw. F. Goetze, Orla № 9, od frontu. 19275

Do sprzedania futro oposy, wełną kryte. Ulica Nowo-Zielna № 36, swajcar wskaże.

Do sprzedania skromny kredens orzechowy i stół jadalny. Zielony Plac № 1, mieszkania 4.—Tamże piękny miód litewski do sprzedania na funty. 19283

Fortepian do sprzedania. Jerozolimska № 25 nowy, mieszk. 13. 19380

Do sprzedania garnitur mebli kozetkowych za rs. 45. Zgoda 11, m. 5. 19385

Fortepiany: Kralla Sejdlera koncertowy, belgijskim systemem, Hoffera, Lindemana krótkie, czarne, rs. 350—250, 140. Nowy-Świat 62. Reperacje przyjmuje Cerulli. 19428

Pianino czarne do sprzedania. Złota № 32, mieszkania 13. 19358

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 19299

Czarnych lisów syberyjskich błam piękny, kołnierz ładny, oraz lustra, krzesła i meble. Warecka 9 nowy, m. 48. 19361

Do sprzedania futro mezkie niedźwiedzie, puszyste, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: Bracka № 22, mieszkania 12. 19271

Fortepian o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Marszałkowska № 61/135n, miemieszkania 4. 19255

Fortepian Hoffera siedmio-oktawowy, do sprzedania, rs. 265. Mostowa 14, u gospodarza. 19278

Fortepian Hoffora krótki, czarny, sprzedaję tanio,. Mostowa 18, m. 6. 19290

Krzeseł dębowych, rzeźbionych, bardzo gustownych dwa tuziny, jest do sprzedania, u stolarza w ratuszu, gdzie straż. 19280

Szopy na słusznego mężczyznę za rs. 100; szlafrok za rs. 12, cały błam lisów za rs. 80, wszystko nowe do sprzedania. Wiadomość: Senatorskn № 32 nowy, u rządcy domu.

Ktoby sobie życzył nabyć jaja rozpłodowe z kur francuzkich które smażą, sztuka kop. 9, smak tego drobiu delikatny. Ulica Wierzbowa № 5, m. № 9. 19087

Do sprzedania błam kóz tybetańskich śnieżnej białości, włos miękki, bardzo piękny i 5 skórek sobolich. Krochmalna № 14, mieszkania 5. 19083

2 futra: damskie lisy kryte matlase, szopy mezkie, oba w dobrym stanie. Leszno № 53, u właścicielki domu. Tamże różne meble za przystępną cenę. 18920

Sanek kilkanaście par, powozów używanych i łóżko jesionowe do sprzedania nie drogo. Długa № 16, wprost cerkwi. 19049

Do sprzedania tanio: algierka z oposów mezka, salopa damska z lisów i garnitur piękny tumakowy. — Kuśnierz Herman, Ślepa 8. 19064

Fortepian Kralla systemu belgijskiego, prawie nowy, rs. 400, kosztował 600. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 18840

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ul. Wielka № 45, m. 58. 19171

Szafy rozbierane orzechowe są do sprzedania, fason najnowszy. Pańska № 19, u stolarza. 19158

Do sprzedania niezwykle ładny żyrandol, świecznik, może być do dużego salonu, nie drogo oraz wózek fotel żelazny dla chorego. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, nowy 59, stróż wskaże. 19371

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 2617

Fortepian fabryki zagranicznej, garnitur mebli mahoniowy nowy i serwis porcelanowy, bardzo ładny, na 12 osób, do sprzedania. Elektoralna № 30, m. № 9a. 18993

Szafa dość duża z wystawy (gabilotka) oszklona, zasuwana, zdatna do dystrybucji, do sprzedazia tanio. Świętokrzyzka 9, mieszkania 6, na dole. 19449

Ktoby miał do zbycia maszynę do linjowania nowszej konstrukcji, proszony jest o ofertę pod № 1111, kantor Kur. War.

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Do sprzedania: powóz mało używany, wozy robocze, chomonta i t. p. Również kasa ogniotrwała, biurka, szafy i inne meble. Marszałkowska 89. 19453

Meble mahoniowe używane, z powodu wyjazdu do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: ulica Śliska 18 nowy, mieszkania 20, od godz. 11 do 2-ej po południu.

3 skórki tumakowe, tanio do sprzedania. Marszałkowska 20 nowy, m. 3. 2719

Do sprzedania kostjum nowy, czarny, strojny. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 8. 2721

Do odstąpienia szeslong nowy, kryty lamą. Można obejrzeć od godziny 12-ej w południe do 4-ej po południu. Aleja Jerozolimska № 84, m. № 10. 19532

Otomany, szeslongi, łóżka, garnitury używane wyprzedaję i na spłaty miesięcznie. Bielańska № 8. 19526

Krzesła, stoły jadalne, kredensy, szafy, wszystko dębowe do sprzedania. Ul. Świętojerska № 24, u stolarza. 19518

Meble po zwiniętym magazynie, pozostałe różne garnitury, otomany, szesłongi i różne inne sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 58 nowy, w bramie na dole, mieszkania 3. 19542

Meble do sprzedania dębowe, urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 19525

Meble po zwiniętym magazynie, czarne i różne garnitury, szafy, kredensy i różne inne, wyprzedaję bardzo! a bardzo! tanio. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1, wprost Kopernika. 19515

Stoły: dębowy, (billardowy) są do sprzedania tanio. Ulica Pańska № 37, u stolarza.

Szuba, dublony z kołnierzem i mankietami z niedźwiedzi, pokryta syberyną koloru maringo, zdatna dla stangreta, lub odźwiernego, jest do sprzedania w hotelu Francuzkim, przy Placu Zielonym. 19524

Futro szopowe, mezkie, mało używane, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 48, stróż wskaże. 19489

Fortepian sprzedam tanio. Nowy-Świat № 33 nowy, mieszkania 9. 19510

Pianino Bechsteina. zupełnie nowe do sprzedania. Obejrzeć można od 3-ej do 5-tej po południu. Czysta № 6, mieszk. 9.

Napoleonek. Foteliki duże do zbycia za rs. 10 razem, prawie nowe. Jerozolimska 31 domu, 33 mieszk. 19502

Fortepian Kralla, wazony agatowe, dywany, koronki niciane, weba, maszyna Singera, kamera obskura, tamże najpewniejszy środek na wygubienie robactwa i przyjmuje się do przepisywania. Chmielna 82, m. 1, od 12—6-tej po południu. 19508

Futro mezkie nowe do sprzedania. Złota № 39, mieszk. 12. 19509

Kolumny, wazony marmurowe ozdobne do sprzedania. Wspólna 4, mieszk. 5. 19514

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Ul. Podwale № 29. 19146

Magle z mieszkaniem do sprzedania. Ul. Chłodna № 12. 2715

Zakład wódek na pierwszorzędnej i ruchliwej ulicy jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno 51, mieszk. 16. 19298

Dom do sprzedania w dobrym punkcie, w bliskości tramwajów, na bardzo dogodnych warunkach, z długiem Towarzystwa 9,000, a którego większa wartość pozostaje przy domie. Informacja przy ulicy Wroniej 26, m. 7, każdodziennie w godzinach rannych.

Dom nowy, dobrze położony, czyniący przeszło 8,400 rs. do sprzedania lub zamiany, ma dług 49,000 rs. częściowo amortyzowany, opis w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. Senatorska 26. 2687

Wspólnika poszukuje się z kapitałem rs. 2,500, do fachu szewckiego. Krakowskie-Przedmieście № 51. 19331

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 19426

Dystrybucja do sprzedania z całem urządzeniem za rs. 300, na Nowym-Świecie pod № 40/36. 19391

Sklep mydlarski, dobrze procentujący, zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie wiktuałów, przy ulicy Chmielnej: pod № 20.

Ogród duży, fruktowo-warzywny do wydzierżawienia. Dobra № 10, 1-e piętro.

Dom do sprzedania w okolicy ulicy Siennej, za rr. 43,500, dochód rs. 4,500, Towarzystwa rs. 12,000, do kupna potrzeba rs. 21,000. Oferty pod lit. O. F. G. przyjmuje kantor Kur. Warsz. 19338

Do sprzedania bawarja, herbata, przekąski, dystrybucja, w ruchliwym punkcie miasta. Wiadomość na miejscu. Ul. Dobra 25.

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do odstąpienia za cenę nizką. Wronia 8. 2685

Willa, 5 mil od Warszawy, 3 wiorsty od stacji Tłuszcz odległa, do sprzedania; przytem można nabyć 6 włók nowin, uprawionych i obsianych. W tem las i włóka łąki. Wiadomość w kancelarji notarjusza Dziewulskiego. 19519

Rs. 400 od chrześcijanina, bez pośrednika, przy ewikcji poszukuje się. Oferty: S. O. R. w kantorze tegoż pisma. 19430

Znaczna nagroda, wyrobienie pożyczki rs. 3,500, interes pewny. Solna 8, mieszkania 10. 19488

Rs. 15,000 do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość od 10 do 12 w południe. Złota № 4 nowy, m. № 5. 19512

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep wiktuałów za rs. 130. Ulica Krochmalna № 35. 19507

Z powodu słabości męża, jest do odstąpienia sklep mydlarski elegancko urządzony, dobrze procentujący. Leszno № 21.

Do wynajęcia restauracja dla stołowników fabrycznych, ze sklepem i piecem piernikarskim za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość u właściciela domu, Książęca № 5.

Sklep wiktuałów do sprzedania. — Ulica Twarda № 34. 19498

Magle wiedeńskie do sprzedania, róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 110. 19487

Rs. 10,000 do ulokowania na dom w Warszawie zaraz, po Towarzystwie wiadomość w kancelarji rejenta Sobolewskiego.

Plac narożny, mający frontu od ul. Bonifraterskiej $37\frac{1}{2}$, a od Muranowskiej $125\frac{1}{2}$ łokci. Ogólnej powierzchni $7493\frac{3}{4}$ łok. kw. do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Plac ten może być podzielony. Wiadomość w kantorze bankierskim „Radziszewski i Spółka", w hotelu Europejskim. 19357

Lokale.

2 pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 19256

Sklep do Stycznia nie drogo, wozownia na skład. Nowy-Świat 25. 19286

Piekarnia ze sklepem, mieszkaniem, stajnią i wozownią, istniejąca od lat 20 przy ul. Ogrodowej pod № 50, jest do wynajęcia zaraz. 19254

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 15 nowy pol., pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową na mieszkanie, biuro lub magazyn. 2572

2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. Ul. Tamka 16. 19407

Pokój z kuchnią i alkową, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z alkową lub bez, do wynajęcia od 1 Stycznia lub wcześniej. Ulica Śliska № 18. 19339

Poszukuje się od Nowego-Roku w środku miasta, przy zacnej rodzinie jednego dużego, lub dwóch mniejszych pokojów, wystawionych na południe, z meblami lub bez, z wspólną kuchnią, nie wyżej jak na drugiem piętrze, dla młodej osoby, z dobrej rodziny. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. D. P. 19374

Do wynajęcia każdego czasu dwa pokoje, na 1-m piętrze, przy rogu ulic: Leszna i Przejazd № 653/4. 2703

Pokój kawalerski z przedpokojem, meblami, usługą i stołem. Bracka 6, m. 10.—Tamże egzercycje na dobrem pianinie. 19369

Do wynajęcia trzy pokoje. Ulica Instytutowa № 8. wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, Miodowa 11, (15). 2573

Na 1-em piętrze 6 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowionych, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 19035

Sklep po handlu skórami do wynajęcia od 1-go Stycznia na różny proceder. Nowy-Świat № 1. Wiadomość u stróża lub w handlu owsa. 2695

4 pokoje umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, na parterze, zaraz do wynajęcia przy ulicy Wareckiej 9 nowy, wiadomość u stróża. 19122

Salon duży od frontu i pokój oddzielny z meblami i usługą, w każdym czasie. Jerozolimska № 43, mieszkania 8. 19220

Lokal z 26 pokojów, w Alejach Jerozolimskich, bardzo przydatny na pensję żeńską, do wynajęcia od 1-go Lipca r. p. Wiadomość: Smolna 25, mieszk. 11. 19527

2 pokoje umeblowane i jeden pokój do wynajęcia, od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, mieszk. 5. 19494

Salon gustownie umeblowany, alkowa, sypialnia, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 19497

2 pokoje (kuchnia) na III-em, 1-em, parterze, 9—12 rubli miesięcznie, zaraz wypuszczam. — Nawóz za słomę tamże. Mostowa № 16. 19504

Pokój z przedpokojem przy familji, wejście oddzielne frontowe, do najęcia od 1 Stycznia. Nowy-Świat № 68—62; 2-e piętro, mieszk. № 3. 19506

Ogłoszenia rozmaite.

Wszystkie księgarnie sprzedają „Tramwaj," kalendarz humorystyczny, najtańszy i najpopularniejszy. Rysunki kolorowane! Tekst najlepszych humorystów! 19195

3 potrawy smaczne, dziennie 40 kop., miesięcznie 10 rs. — Jerozolimska 31 domu, mieszkania 33. 19503

Obiady prywatne, smaczne zdrowe i tanie. Warecka № 10 nowy, mieszk. 5, 19382

Obiady prywatne. Ulica Czyasta № 6, mieszkania 24. 19304

Niezwykła taniość, mocne skarpetki, znaczone kopiejek 28. „Wanda." Marszałkowska 139. 19277

Do sprzedania fortepian i sanki, pokój frontowy do wynajęcia. Krucza 15, m. 8.

Tanio! przyjmuję wszelką krawiecczyznę, suknie, szuby i dziecinne. Wilcza 6, m. 8.

Pracownia robót damskich przy rogu ulicy Freta i Świętojerskiej № 272D, nad cukiernią. Przyjmuje do roboty kapelusze, bieliznę, suknie, salopy i futra po nizkiej cenie. 19493

Losu ćwiartka do 5-tej klasy jest do odstąpienia. Chmielna 38 (nowy), pracownia sukien Sokołowskiej. 19408

Przyjmuję zamówienia na wieczorki, bale, wesela. Elektoralna 14, m. 17. 19529

Fijałkowska Sabina ma honor zawiadomić, że niezależnie od gotowej żałoby przyjmuje do roboty wszelkie suknie, okrycia i kapelusze z powierzonych materjałów i takowe wykonywa ze znaną dokładnością, gustem i elegancją. Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2640

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8, załatwia wszelkie komisy, ekspedycje, przewóz i odbiór ze wszystkich kolei i komory. Opakowanie i przewóz mebli. Posiada na składzie gotowe skrzynie i opakowania rozmaitych wielkości z własnej fabryki. Rogoże do opakowań. Telefonu № 135. 2639

Zielony Plac № 3, mieszkanie na 2-m piętrze, do najęcia.—Tamże kareta podwójna do sprzedania. 19247

Mamka doskonała młoda, ze świeżym pokarmem. Wiadomość na Pradze, w Nowym Bazarze u stróża. 19330

Mamka ze świeżym pokarmem. Pańska № 1, mieszkania 18. 19455

Kto chce wziąść za własną dziewczynkę ładną, dwuletnią. Zgłosi się: Mostowa № 13—21, stróż wskaże. 2720

Do odnajęcia 2 i 1 pokój z życiem, meblami, usługą lub bez i do sprzedania: fortepian, sprzęty domowe, gospodarskie i narzędzia introligatorskie i galanleryjne. Wiadomość od 10-tej do 1-szej u rejenta Żułtowskiego, w domu Mrozowskiego, ul. Podwal № 7. 19543

Dnia 2 Grudnia z dworca kolei Petersburskiej, zaginął ponter-suka, wabiąca się Diana, z jasno-kasztanowatemi plamami, miała obrokkę na szyi. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić ją za wynagrodzeniem. Bielańska № 5, do stróża. 19386

Dnia 1-go Grudnia 1885 r., Agnieszka Rużycka, służąca, zgubiła paszport wójta G. Dzbanki, № 353. Znalazca raczy zwrócić pod № 36—40 Nowy-Świat.—Pokoje umeblowane.

W dniu 22 Listopada r. b. zginął piesek, mopsik roczny, koloru żółtego, z mordką czarną. Łaskawy znalazca raczy takowego kazać odprowadzić na róg ulic: Mokotowskiej i Wilczej № 15, do p. Rakient za wynagrodzeniem. 19295

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 24 Ноября (6 Декабря) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.